Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GŁOS POMORZA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok XXXII Nr 115 (9932) KOSZALIN, SŁUPSK. Wtorek, 15 maja 1984 r. Cena 5 zł Wyd. 2

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna CZYTELNIA CZASOPISM

Na zdjęciu od prawej: kierownik budowy Krystian Szulc, operator koparki Witold Rejowski, operator spychacza Henryk Rybarczyk i brukarz Antoni Ciszewski.

Fot. Jerzy Patan

Wzbogacamy programy wyborcze

Nowy węzeł komunikacyjny o 10 miesięcy wcześniej

(Inf. wł.) **Od kilku już lat mieszkańcy Koszalina i przyjezdni narzekają na kłopotliwy wyjazd z miasta w kierunku Kołobrzegu i Mielna. Długo bowiem trwają roboty związane z budową nowego węzła komunikacyjnego, który ma rozwiązać również problem wyjazdu w kierunku Szczecina. Ich postęp uzależniony był od czasu stawiania nowego wiaduktu kolejowego, który budowano bez możliwości wstrzymania ruchu pociągów.**

Wiadukt już jest gotów. Od lutego br. na plac budowy wreszcie mogło wejść Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa Komunalnego w Koszalinie. Jego pracownicy wraz z ekipami innych przedsiębiorstw specjalistycznych dokonali już przebudowy węzła komunikacyjnego i już wykonują chodniki przy

(dokończenie na str. 2)

Problemy rolnictwa tematem obrad Prezydium Rządu

Wczoraj obradowało Prezydium Rządu. Rozpatrywano problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Przyjęto rządowy plan wykonania postanowień IX Kongresu ZSL, który konkretyzuje zadania wynikające z szerokiej dyskusji przedkongresowej i w czasie Kongresu oraz podjętych na nim uchwał. W kolejnym wydaniu „Głosu" zamieścimy obszerniejszą informację o przebiegu posiedzenia Prezydium Rządu.

Mondale za rozmowami USA–ZSRR

Waszyngton (PAP). Walter Mondale, ubiegający się o nominację na kandydata Partii Demokratycznej na prezydenta USA w tegorocznych wyborach, wskazał na konieczność wstrzymania wyścigu zbrojeń i przeprowadzenia konstruktywnych rozmów rozbrojeniowych między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Według Mondale'a, rozmowy te doprowadzić powinny do zawarcia porozumienia w sprawie kontroli zbrojeń nuklearnych.

Występując w stolicy Kalifornii, Sacramento, Mondale poddał krytyce agresywny kurs rządu Ronalda Reagana w polityce zagranicznej. Wskazał, iż polityka konfrontacji i militaryzmu obecnego szefa Białego Domu doprowadziła do zaostrzenia napięcia międzynarodowego.

Już prawie 1200 zbudowanych obiektów

NFOZ pod patronatem PRON

Blisko 12 lat temu zrodziła się idea powołania Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Z ofiarności wielu milionów ludzi, z dobrowolnych świadczeń oraz ze środków wpłacanych przez liczne organizacje związkowe i społeczne gromadzono fundusze, z których sfinansowano budowę lub modernizację 1173 obiektów ochrony zdrowia i pomocy społecznej.

Ocenie dotychczasowej działalności NFOZ i zamierzeniom do roku 1985 — poświęcone było wczoraj plenarne posiedzenie Krajowego Komitetu NFOZ. W obradach wziął udział przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński. Obecni byli przedstawiciele RK PRON z Janem Dobraczyńskim.

Zabierając głos przewodniczący KK NFOZ prof. Jan Kostrzewski wyraził uznanie tym członkom komitetu, którzy zakończyli swą działalność, pozostawiając pokaźny dorobek ofiarnej i długoletniej pracy społecznej. Mówca podziękował wszystkim oby-

(dokończenie na str. 2)

Program realny, bez tanich obietnic

Rozmowy GŁOSU

z Władysławem Makówką, przewodniczącym Rady Miejskiej PRON w Kołobrzegu

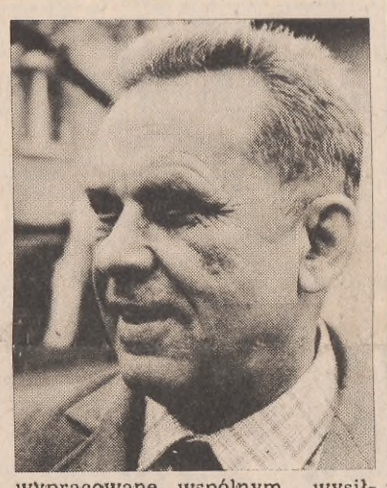

— Kampania przedwyborcza nabiera tempa i rumieńców. Suchy z litery prawa kalendarz wyborczy wypełnia się spotkaniami konsultacyjnymi, różnymi czynnościami kolegiów i komisji wyborczych. Pretendenci do mandatu radnego stają oko w oko z obywatelskimi zbiorowościami i środowiskami. Kapitalnego znaczenia nabiera także konfrontacja lokalnych programów wyborczych, dokładniej zaś mówiąc ich założeń, projektów ze społecznymi oczekiwaniami i aspiracjami. Chciałbym Pana prosić o bardzo szkicowe przedstawienie niektórych problemów zawartych w Waszym dokumencie.

— Nasze kołobrzeskie założenia programu wyborczego zostały wypracowane wspólnym wysiłkiem wszystkich sygnatariuszy PRON, różnych organizacji i środowisk. Uważam je za ambitne, satysfakcjonujące w wielu przypadkach, zarazem osadzone w realiach, uwzględniające możliwości. Nie ma co ukrywać, że wiele istotnych potrzeb trudno będzie zaspokoić, więc i w programie nie ma błyskotliwych, pięknych deklaracji i tanich przyrzeczeń. Jest natomiast wiele ważnych dla mieszkańców Kołobrzegu kwestii, które przynajmniej w części można podjąć, zaspokoić, szukać ich rozwiązania.

(dokończenie na str. 3)

NA ŚWIECIE

Bombowce USA w Hondurasie

Jak informuje, powołując się na źródła w Kongresie USA dziennik „Philadelfia Enquirer", połączone kolegium szefów sztabów sił zbrojnych USA zaaprobowało plan stacjonowania kilku eskadr bombowców amerykańskich w Ameryce Środkowej. Myśliwce bombardujące lotnictwa USA — pisze dziennik — będą miały bazy na lotniskach w Hondurasie, m. in. w pobliżu granicy z Nikaraguą.

„Zgubiono" 1,1 mln bezrobotnych

W urzędowym obiegu w RFN jest i tak już rekordowa liczba bezrobotnych — 2,2 mln. Zdaniem związków zawodowych RFN liczba ta jest jednak dalece niepełna, ponieważ nie obejmuje tych bezrobotnych, którzy z różnych względów nie są zarejestrowani w urzędzie pośrednictwa pracy. Wg organu centralnego zw. zaw. „Welt der Arbeit" takich nie zarejestrowanych bezrobotnych jest szacunkowo 1,1 mln. Łącznie więc liczba poszukujących pracy w RFN wynosi 3,3 mln.

Irak ostrzelał 2 tankowce

Jak poinformował rzecznik wojskowy Iraku, samoloty irackie zaatakowały w nocy z niedzieli na poniedziałek na południe od wyspy Charg „2 duże obiekty morskie". W ogniu stanęły 2 tankowce pływające pod banderami Iranu i Grecji — „Tabriz" i „Esperanza". „Esperanza" zmierzała w kierunku wyspy Charg, gdzie miała zatankować ropę naftową.

Atak partyzantów w Durbanie

Partyzanci przy pomocy pocisków śladowych i broni rakietowej zaatakowali rafinerię naftową koncernu „Mobil Oil" w Durbanie (RPA). Według naocznych świadków, policjanci zastrzelili 4 podejrzanych osobników. Incydent spowodował wybuch pożaru, jednakże władze RPA nie podały żadnych szczegółów nt. rozmiarów szkód.

W KRAJU

Nadal dużo pożarów

Jak informuje rzecznik prasowy Komendy Głównej Straży Pożarnych od 1 do 13 maja w kraju odnotowano łącznie 1780 pożarów. Najwięcej z nich miało miejsce w rolniczych gospodarstwach indywidualnych, lasach i budynkach mieszkalnych w miastach. Wiele z nich, chociaż nie pociągnęło za sobą większych strat materialnych, stanowiło realne zagrożenie dla mienia, a nawet życia.

Szkoła przewodników górskich

Dzięki staraniom działaczy koła przewodników sudeckich i oddziału PTTK Sudety Zachodnie zapadła decyzja Zarządu Głównego PTTK o powołaniu pierwszej w kraju szkoły turystyki górskiej i narciarstwa w Jeleniej Górze, kształcącej przewodników górskich. Program zajęć można skwitować jednym zdaniem — bezpieczny sposób poruszania się latem i zimą w górach grup turystów prowadzonych przez przewodników.

Bogatsza oferta wyjazdów zagranicznych

Jak poinformowano dziennikarzy na konferencji prasowej zorganizowanej 14 bm. w Warszawie przez Główny Komitet Turystyki, w tym roku przewiduje się dalszy wzrost zagranicznego ruchu turystycznego. Więcej będzie zarówno możliwości wyjazdu za granicę na wycieczki i wczasy, jak również przewiduje się wzrost przyjazdów turystów zagranicznych do na-

(dokończenie na str. 2)

Problem Namibii

Fiasko rozmów w Lusace

Londyn, Paryż (PAP). W stolicy Zambii, Lusace zakończyły się w niedzielę wieczorem trzydniowe rozmowy dotyczące przyszłej niepodległości Namibii.

Uczestniczyli w nich przedstawiciele RPA i lojalnych wobec Pretorii marionetkowych ugrupowań namibijskich oraz reprezentanci Organizacji Ludu Afryki Południowowschodniej (SWAPO). Obrady toczyły się w obecności gospodarza konferencji, prezydenta Zambii, Kennetha Kaundy. Był to pierwszy tego rodzaju kontakt między ruchem wyzwoleńczym Namibii oraz stroną okupującą ten kraj od czasu konferencji w Genewie w 1981 r., zerwanej przez RPA.

Również spotkanie w Lusace zakończyło się bezowocnie. Prezydent Kaund oświadczył, że osiągnięcie porozumienia było niemożliwe, a główną przeszkodą było podtrzymywanie przez RPA żądania wycofania z Angoli wojsk kubańskich. Z kolei marionetkowe ugrupowania z Windhuku domagały się modyfikacji rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 435, zakładającej wycofanie wojsk południowoafrykańskich z Namibii i rozpisania w tym kraju wyborów pod nadzorem ONZ. Przedstawiciel SWAPO stwierdził, że rokowania nie przybliżyły ani trochę niepodległości Namibii. Uczestnicy obrad rozstali się bez uzgodnienia daty i miejsca nowego spotkania.

Konferencja prasowa w Moskwie

Decyzja NKOl. ZSRR jest ostateczna!

Moskwa (PAP). Decyzja NKOl ZSRR w sprawie niemożliwości uczestnictwa sportowców radzieckich w XXIII Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles jest ostateczna — stwierdził w poniedziałek na konferencji prasowej w Moskwie przewodniczący Narodowego Komitetu Olimpijskiego ZSRR Marat Granow.

Przewodniczący NKOl ZSRR stwierdził, iż lekkoatleci radzieccy aktywnie przygotowywali się do wystąpienia w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles i mieli podstawy liczyć na kolejne sukcesy. Niemniej jednak innej decyzji NKOl ZSRR podjąć nie mógł. Władze amerykańskie naruszając Kartę Olimpijską, rozpętując kampanię antyradziecką, pobłażając licznym reakcyjnym ugrupowaniom ekstremistycznym, stworzyły sportowcom radzieckim niezwykle trudne warunki, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawę bezpieczeństwa, stawiając ich w sytuacji wyraźnie nierównej w porównaniu z pozostałymi uczestnikami i praktycznie pozbawiły ich możliwości wystąpienia w Los Angeles. Świadczy to o lekceważeniu w USA tradycji ruchu olimpijskiego, o naruszaniu przez administrację USA zobowiązań i gwarancji danych Międzynarodowemu Komitetowi Olimpijskiemu.

NKOl ZSRR w ciągu ostatnich lat aktywnie dążył do pokonania trudności. Jednak atmosfera wokół igrzysk w Los Angeles nie poprawiała się, lecz przeciwnie — pogarszała. Administracja USA postanowiła wykorzystać Igrzyska Olimpijskie w Los Angeles dla celów kampanii przedwyborczej.

(dokończenie na str. 2)

W porze urlopów uczniowie zastąpią pracowników

Trwają połowy śledzi

(Inf. wł.) **Zimowy sezon dorszowy w Bałtyku był krótki, ale hojny. Przedsiębiorstwo rybackie „Korab" w Ustce, dysponujące flotą 36 kutrów, złowiło aż 10 tys. ton dorszy. W przetwórstwie ryb pracowano w związku z tym na trzy zmiany, także w dni wolne i niedziele. Dzięki temu „Korab" dostarczył na rynek imponującą ilość filetów dorszowych — 1900 ton.**

W końcu marca w Zatoce Pomorskiej począł się pokazywać śledź na skupiskach tarłowych. Większe koncentracje wystąpiły w kwietniu. Śledzie z Zatoki Pomorskiej w tym roku były wyjątkowo duże i dlatego trudne w przetwórstwie. Nie mieściły się

(dokończenie na str. 2)

OBYWATELU sprawdź czy jesteś w spisie wyborców!

W związku z pytaniami naszych Czytelników, a także z powodu nie wszędzie dostatecznej i precyzyjnej informacji, na stronie 5 zamieszczamy wykaz obwodów wyborczych, ich dokładne adresy i numery telefonów.

Przypominamy wszystkim, którzy dotychczas nie spełnili obywatelskiej powinności, że w czwartek, 17 bm., upływa termin sprawdzania list wyborczych. Czy nazwisko figuruje na liście wyborczej, można sprawdzać osobiście, przez znajomą osobę lub telefonicznie. Spisy wyborców wyłożone są w siedzibach obwodowych komisji wyborczych codziennie w godzinach 13.00—18.00.

Największa wygrana w amerykańskim totku

Nowy Jork (PAP). *Czterej mieszkańcy ze stanu Nowy Jork mieli szczęśliwą rękę, kiedy skreślali liczby w kuponach toto-lotka.*

Jak poinformował rzecznik stanowej loterii, owa czwórka podzieliła między sobą główną wygraną, wynoszącą 22,1 miliona dolarów. Jest to największa suma, którą wygrano kiedykolwiek w toto-lotku w całych Stanach Zjednoczonych.

Każdy ze zwycięzców otrzyma 5,5 mln dolarów płatnych w okresie 21 lat, co wiąże się z obowiązującym w USA ustawodawstwem podatkowym.

W REGIONIE

Powstaje oddział ZLP

Koszalin. Zarząd Główny ZLP potwierdził, że Koszalin spełnia warunki statutowe do powołania oddziału Związku Literatów Polskich i przekazał odpowiednią decyzję w tej sprawie. Zebranie inauguracyjne oddziału ZLP odbędzie się jeszcze w maju br. Oddział początkowo skupiać będzie 6 pisarzy, w czerwcu do Związku zostaną przyjęci następni prozaicy i poeci. Oddziały nowego ZLP zostały więc powołane we wszystkich miastach, w których w latach poprzednich istniały ogniwa stowarzyszenia pisarzy. (jn)

Trwają połowy śledzi

(dokończenie ze str. 1)

w maszynach do obróbki śledzi, powodowały przestoje linii produkcyjnych. Jak co roku wiosną, względy biologiczne nie pozwalały tych śledzi kierować na rynek bez mrożenia, solenia lub smażenia. Dlatego port w Ustce w końcu kwietnia zapełnił się rybami, flota na kilka dni musiała przerwać połowy. Brakowało ludzi do pracy, by szybko poddać przetwórstwu zgromadzone ryby.

W maju śledzie pokazały się już na innych obszarach Bałtyku; ostatnio flota „Korabia" łowiła je na wysokości Ustki. Były to już śledzie wytarte, wygodne dla przetwórstwa i nadające się do wysyłki do sklepów bez żadnych zabiegów przetwórczych.

Od początku roku flota „Korabia" złowiła 13 tys. ton ryb. Nieznaczne zaległości w połowach powstały w kwietniu, natomiast pracę rybaków w maju przerwały sztormy. W dostawach rynkowych do 12 maja „Korab" wykonywał zadania planowe z nadwyżką, wartości ponad 10 mln zł.

Główną trudność stanowi brak rąk do pracy na lądzie. Przed niespełna dwoma laty przetwórstwo wstępne zatrudniało 110 osób, obecnie pracuje tu tylko 67 osób. W wytwórni konserw rybnych liczba pracowników spadła ze 100 do 82. Dzieje się tak mimo stosowania podwyższonych wynagrodzeń, nagród i premii.

W tej sytuacji przedsiębiorstwo na okres letni zatrudni — za pośrednictwem OHP — po 20 pełnoletnich dziewcząt w miesiącu, uczennic szkół średnich z całego kraju. Hufiec ten jest już w trakcie organizacji.

Spośród nieletnich uczennic z Ustki „Korab" organizuje dwa turnusy po 12 osób. Będą one latem pracować przy robotach dozwolonych dla niepełnoletnich, np. przy naklejaniu etykiet lub wypełnianiu dokumentów magazynowych. Młodzież szkolna zastąpi w porze wakacyjnej część pracowników, korzystających z urlopów. **(jn)**

Nowy węzeł komunikacyjny o 10 miesięcy wcześniej

(dokończenie ze str. 1)

ul. Bohaterów Warszawy (dawna Boczna) oraz różne roboty ziemne. Do wykonania pozostało jeszcze m. in. położenie całej nawierzchni węzła komunikacyjnego w ilości ok. 9 tys. m kw., przebudowa odcinka ul. Morskiej oraz budowa rozjazdu i ronda po zachodniej stronie wiaduktu.

Według umowy prace te miały być zakończone w maju przyszłego roku. Znając uciążliwość dotychczasowych wyjazdów w kierunku Kołobrzegu i Szczecina oraz doceniając korzyści wynikające z oddania do użytku nowego rozwiązania komunikacyjnego (oszczędności paliwa itp.), jego budowniczowie postanowili wydatnie przyspieszyć tempo robót. Ich zamiary są bardzo ambitne, bowiem chcą zakończyć budowę węzła i przekazać go do eksploatacji na dzień 40-lecia PRL, w lipcu br. Tym samym czas wykonywania robót zostałby skrócony aż o 10 miesięcy.

Wymagać to będzie nie tylko doskonałej organizacji pracy, ale przede wszystkim zwiększonego wysiłku. Jak nas poinformował kierownik budowy **Krystian Szulc**, doświadczony fachowiec (prowadził m. in. budowę al. Trzydziestolecia PRL), obecnie codziennie przy robotach na węźle zatrudnionych jest ok. 20 ludzi i sporo ciężkiego sprzętu. Ludzie pracują od 7 rano do 19 wieczorem, poświęcając dla zrealizowania tego przedsięwzięcia wszystkie wolne soboty. Pracowitością wyróżniają się brygady **Bronisława Gierłowskiego, Józefa Michalaka i Mieczysława Stencla.**

(jap-pat)

Na zdjęciu: brygada Mieczysława Stencla układa chodnik przy ul. Bohaterów Warszawy (dawna Boczna).

Fot. Jerzy Patan

Program rozwoju telekomunikacji

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR Stanisława Opałko obradowała — 14 bm. Komisja Reformy Gospodarczej i Polityki Ekonomicznej KC.

Komisja rozpatrzyła m. in. aktualne problemy telekomunikacji w Polsce oraz kierunki perspektywicznego jej rozwoju do 1995 r.

W warunkach reformy gospodarczej — stwierdzono — powstały przesłanki do przyspieszenia rozwoju telekomunikacji. W latach 1983—85 planuje się przyrost ponad 330 tys. abonentów telefonicznych, co oznaczać będzie zrealizowanie z pewną nadwyżką zadań wynikających z NPSG na lata 1983—85. **(PAP)**

NFOZ pod patronatem PRON

(dokończenie ze str. 1)

watelom, organizacjom i instytucjom, które swymi świadczeniami przyczyniły się do rozwoju funduszu i uzyskania tak znaczących efektów.

Głos zabrał przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. Stwierdził, że godne podkreślenia jest to, iż mimo złożonej sytuacji politycznej, gospodarczej, i społecznej, po okresowych trudnościach w zbiórce — znów zaczynają wzrastać wpływy NFOZ. Idea społecznej akcji na rzecz ochrony zdrowia nie przeżyła się więc i jeśli potrafimy dołożyć odpowiednich starań, możemy odzyskać dawną dynamikę społecznikowskiej służby narodowi w tej szczególnie ważnej dziedzinie. Musimy szukać dróg zespolenia wszystkich sił w zgodnym współdziałaniu rad narodowych, ogniw PRON i całego aktywu NFOZ. Tylko dzięki harmonijnej współpracy wszystkich możemy przezwyciężać pojawiające się trudności i przyspieszać osiągnięcie celu, który jest i będzie pomnikiem zbiorowej troski o wspólne dobro — zdrowie narodu.

W ub. roku — jak wiadomo — zakończył swą działalność OK FJN, inicjator i protektor Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Na ręce prof. Henryka Jabłońskiego, który piastował funkcję przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN, gorące podziękowania za inicjatywę i patronat jakiego udzielał FJN w okresie ponad 10-letniej działalności NFOZ — złożył w imieniu KK NFOZ jego przewodniczący prezes PAN, prof. Jan Kostrzewski. Jesienią ub. roku Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON postanowiło przejąć patronat nad funduszem i uznać go za swoją agendę, zachowując zarazem jego samodzielność.

Podczas posiedzenia dokonano wyboru nowych władz KK NFOZ. W imieniu RK PRON — sekretarz generalny tej organizacji prof. Marian Orzechowski na funkcję przewodniczącego Prezydium KK rekomendował prof. Jana Kostrzewskiego. Plenum jednomyślnie wybrało go na tę funkcję. Dokonano też wyboru Prezydium i CKR KK NFOZ. Omówiono i zatwierdzono znowelizowany regulamin NFOZ.

Podjęta uchwała stwierdza, że idea funduszu, mimo przejściowych trudności związanych z sytuacją społeczno-polityczną kraju znajduje szeroką akceptację i poparcie społeczne. Dokument postanawia opracowanie — we współdziałaniu z radami narodowymi, związkami zawodowymi i innymi organizacjami — programu działania funduszu na lata 1986—1990. **(PAP)**

Zanim pojadą na Krajowy Zjazd

Sprawy całego rolnictwa

(Inf. wł.) Delegaci na VIII Krajowy Zjazd Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych koszalińskiej i słupskiej organizacji wzięli udział w kolejnym spotkaniu konsultacyjnym, ostatnim już przed wyjazdem na Krajowy Zjazd. W spotkaniu dwudziestu delegatów obu województw wzięli m. in. udział prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, Zdzisław Zambrzycki i Przewodniczący Rady KZRKiOR, Norbert Aleksiewicz, rolnik z woj. pilskiego. Omówiono sprawy organizacyjne zjazdu i dyskutowano szeroko nad materiałami przygotowanymi na zjazd. Znalazła się tam m. in. szczegółowa informacja o realizacji wniosków z poprzedniego Krajowego Zjazdu, który odbył się w marcu 1981 roku. Delegaci określili swój udział w pracach zjazdu, rozdzielili szczegółowe zadania.

Z czym koszalińska i słupska organizacja chłopska jedzie na zjazd Mówiono o tym na poprzedzających tę konsultację spotkaniach delegatów z przedstawicielami władz obu województw. Delegaci rolników i ich organizacji wśród spraw obecnie najważniejszych dla wsi uznali konieczność przyspieszenia inwestycji wodnych i melioracyjnych, a także poprawę warunków socjalno - bytowych ludności wsi, wyraźnie zaniedbanych w ostatnich latach. Zwracali uwagę na fakt, że obniżył się parytet dochodów ludności wsi. Upominali się o dogodniejsze kredyty dla młodych rolników na zagospodarowanie. Podkreślali potrzebę obniżenia granicy wieku emerytalnego, czyli zaliczenia zawodu rolnika do tzw. zawodów trudnych.

Wśród spraw, które delegaci podnosili, znalazł się i problem marnotrawstwa produktów rolnych. Rolnicy zwiększają wysiłki, by zaopatrzyć ludność w dostatek żywności — mówiono — tymczasem wiele produktów w trakcie transportu, przechowywania i przetwórstwa ulega zepsuciu, traci na wartości, zostaje często źle przetworzonych. Winą za to ludność miast obarcza producentów.

O tych i innych sprawach dotyczących produkcji rolnej i życia wsi mówić będą delegaci na czerwcowym Zjeździe RKiOR. **(jakr)**

J. Żyto powołany na stanowisko prokuratora generalnego PRL

Rada Państwa przyjęła rezygnację z dniem 31 maja br. dr Franciszka Ruska ze stanowiska Prokuratora Generalnego PRL dziękując mu za wieloletnią pracę, oraz powołała z dniem 1 czerwca br. na to stanowisko Józefa Żytę, dotychczasowego zastępcę Prokuratora Generalnego PRL. **(PAP)**

Jubileuszowy festiwal

Ok. 50 wykonawców uczestniczy w XX jubileuszowym Studenckim Festiwalu Piosenki, który rozpoczął się 14 bm. w Krakowie. Podczas czterodniowej imprezy na festiwalowych estradach wystąpią m. in. Edward Lubaszenko — laureat pierwszego SFP, Ewa Bem, Elżbieta Adamiak, grupa „Vox", Elżbieta Wojnowska, Andrzej Zaucha, Andrzej Sikorowski i grupa „Pod Budą" Elżbieta Jodłowska, Zbigniew Wodecki, Kazimierz Grześkowiak, Halina Wyrodek, Marek Grechuta, Paweł Birula, Stanisław Klawe, a więc w większości wykonawcy, którzy swoją karierę estradową zaczynali właśnie podczas krakowskiego festiwalu.

(PAP)

Decyzja NKOl. ZSRR jest ostateczna!

(dokończenie ze str. 1)

W oświadczeniu z 10 kwietnia br. NKOl ZSRR zwrócił się do MKOl z prośbą o rozpatrzenie problemu atmosfery, jaka powstała wokół igrzysk w Los Angeles. Przy jawnym pobłażaniu władz USA, amerykańskie siły reakcyjne rozpętały prawdziwą krucjatę przeciwko uczestnictwu sportowców ZSRR i innych krajów socjalistycznych w Olimpiadzie w Los Angeles. Różne ekstremistyczne, emigracyjne, terrorystyczne oraz inne ugrupowania połączyły się na gruncie antysowietyzmu i niechęci do socjalizmu, przygotowując prowokacje, grożąc fizycznym rozprawieniem się ze sportowcami radzieckimi. Służby bezpieczeństwa USA włączyły członków organizacji terrorystycznych i ekstremistycznych do Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich. Opracowano metody uprowadzania i nakłaniania obywateli radzieckich do niewracania do ojczyzny, metody oddziaływania na nich specjalnymi środkami, w tym także preparatami psychotropowymi, niszczącymi system nerwowy.

Komitet Wykonawczy MKOl na specjalnym posiedzeniu w Lozannie 24 kwietnia z udziałem przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Olimpiady w Los Angeles, Petera Ueberrotha rozpatrzył oświadczenie NKOl ZSRR i uznał, iż jego żądania są słuszne i uzasadnione.

Jednakże 27 kwietnia przedstawiciel Departamentu Stanu USA zaprosił pracownika ambasady ZSRR w Waszyngtonie i złożył oświadczenie skierowane do NKOl ZSRR. Bezapelacyjnie zaprzeczył wszystkim naruszeniom zasad Karty Olimpijskiej ze strony władz amerykańskich, zaś wszystkie żądania NKOl ZSRR, które zostały uznane za słuszne również przez MKOl i przewodniczącego Komitetu organizacyjnego Olimpiady w Los Angeles zakwalifikował jako „kłamliwe oskarżenia". Co więcej, przedstawiciel Departamentu Stanu odpowiedzialność za aktywizację wszelkiego rodzaju ekstremistycznych i terrorystycznych organizacji, które powstały w USA, zrzucił jak gdyby nigdy nic na... Związek Radziecki.

Taka była odpowiedź na wspólne wysiłki podjęte w Lozannie. Po tym stało się jasne, iż podejmowane przez nas działania, w sytuacji, gdy administracja USA zajęła takie stanowisko, są bezsensowne — oświadczył M. Gramow.

Antyradziecka i antysocjalistyczna kampania nie cichnie, przeciwnie, nie bez pomocy władz amerykańskich — zaognia się. Decyzja NKOl ZSRR zniszczyła plany organizacji hałaśliwego antyradzieckiego sabatu.

Niektóre zachodnie środki masowej informacji decyzję NKOl ZSRR nazywają bojkotem.

Jest to z gruntu fałszywe, w niczym nie naruszyliśmy Karty Olimpijskiej. Każdy NKOl ma prawo decydować o tym, czy uczestniczyć w igrzyskach, czy też nie. Zrezygnowaliśmy z uczestnictwa i przedstawiliśmy naszą motywację. Jeśli zaś chodzi o bojkot Olimpiady, do którego wzywał były prezydent USA, Carter, i którego zwolennikiem był obecny prezydent, to obejmował on żądanie przeniesienia igrzysk z ZSRR lub całkowitego ich odwołania, nacisk polityczny na rządy wielu krajów, a także cały zestaw restrykcji gospodarczych, których celem było zerwanie igrzysk w Moskwie. Wchodził w to także zakaz prowadzenia transmisji przez telewizję oraz dostarczania sprzętu przez firmy związane umowami itd.

Sportowcy radzieccy — podkreślił na zakończenie M. Gramow — nie będą uczestniczyć w igrzyskach w Los Angeles z winy reakcyjnych kół USA. Brak bezpieczeństwa, potęgowanie nastrojów antyradzieckich, polityka stałego utrudniania stosowana wobec sportowców ZSRR to realne fakty uzasadniające decyzję NKOl ZSRR. Jeszcze raz podkreślamy wierność zasadom i celom ruchu olimpijskiego, pragnienie i gotowość rozwijania współpracy z MKOl i innymi organizacjami międzynarodowymi, ze sportowcami wszystkich kontynentów.

Eksplozja w Atenach

Ateny (PAP). Według ostatnich informacji w wyniku eksplozji bomby w jednym z budynków położonych w centrum Aten rannych zostało co najmniej 45 osób. Jak oświadczył rzecznik policji, stan niektórych z nich jest bardzo ciężki. Wybuch nastąpił w 9-piętrowym gmachu, na parterze którego mieściło się wiele sklepów oraz biuro podróży. Grecka agencja ANA podaje, że ładunek wybuchowy eksplodował w piwnicy, w której mieszczą się magazyny sklepu spożywczego.

Likwidacja nielegalnej drukarni

Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Warszawie zlikwidowali kolejną nielegalną drukarnię. Znajdowała się ona w pomieszczeniach gospodarczych jednej z posesji w Józefowie koło Warszawy. Zakwestionowano wysokowydajną maszynę drukarską produkcji zachodniej, maszyny do pisania, 20 litrów farby, dużą ilość papieru, a także m. in. 2 tys. ulotek wzywających do bojkotu wyborów oraz przygotowany do powielenia tekst nielegalnego wydawnictwa. W stosunku do 52-letniego Tadeusza Z. prokurator zastosował areszt. **(PAP)**

Bogatsza oferta wyjazdów

(dokończenie ze str. 1)

szego kraju. Według oceny GKT w br. w zorganizowanych formach wyjedzie za granicę ponad 763 tys. osób, co stanowi ok. 10 proc. więcej niż w ub. roku.

Polskie biura podróży oraz organizacje turystyczne oferują w br. wyjazdy do krajów socjalistycznych w różnych formach dla ponad 713 tys. osób. Trzeba przy tym dodać, iż liczba ta nie obejmuje wakacyjnej wymiany młodzieży i wczasowej wymiany związkowej. Wyjazdy takie do NRD i Czechosłowacji, organizowane są na innych zasadach wynikających bezpośrednio z umów międzyrządowych. Biura podróży proponują wyjazdy do Bułgarii i na Węgry, sporo jest też wycieczek do Rumunii, NRD i Czechosłowacji. Jednak, choć w liczbach bezwzględnych wyjazdy do Bułgarii i na Węgry stanowią największą pozycję spośród innych krajów socjalistycznych, nie będzie ich więcej niż w roku ubiegłym. Wynika to m. in, z ograniczeń finansowych, limitujących jeszcze dalsze zwiększenie liczby turystów polskich wyjeżdżających do tych krajów.

Znacznie wzrosły natomiast możliwości wyjazdów turystycznych do krajów zachodnich, chociaż dotyczy to w praktyce wyłącznie posiadaczy kont dewizowych. I tak, biura turystyczne oferują w tym roku 50 tys. miejsc na wycieczki do takich m. in. krajów jak Austria, Holandia, Dania, Grecja, Hiszpania, Turcja i Włochy. Jest to znaczny wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym za pośrednictwem polskich biur podróży wyjechało do krajów kapitalistycznych ok. 17 tys. osób.

Przewiduje się także, że do Polski przyjedzie w br. więcej turystów z zagranicy. Ich liczbę ocenia się na prawie 3 mln, w tym z krajów Europy Zachodniej — 850 tys. **(PAP)**

55 INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI SENIORÓW W BOKSIE

Efektowne zwycięstwa słupszczan

W czasie wieczornej serii walk hala „Gryfia" wypełniona była do ostatniego miejsca. Już w pierwszej walce wagi muszej 3,5 tys. widownia burzą oklasków przyjęła efektowne zwycięstwo **Sławomira Forsztka** nad Marianem Fedkiem (Stal Sanok) — rsc w II rundzie.

Przeciwnikiem słupszczanina w ćwierfinale będzie Marek Rządkowski (Mazur Ełk), który wygrał zdecydowanie ze Sławomirem Chmielewskim (Gwardia Warszawa). W wadze lekkiej **Kazimierz Adach** już w I rundzie zakończył swój pojedynek z Marianem Wizbarem (Gwardia Kąszalin).

Wizbar był trzykrotnie liczony i przegrał przez rsc. W środę ćwierćfinałowym przeciwnikiem Adacha będzie Mikołaj Nos (Gwardia Białystok), który zwyciężył Grzegorza Kobusa (Czarni Słupsk) 3:2.

Oto inne rezultaty walk serii wieczornej: waga musza — Krzysztof Lipkowski (Victoria Jaworzno) — Zbigniew Dudziński (Avia Świdnik) 5:0, Bogusław Pietrzykowski (Gwardia Łódź) — Bogdan Korbiel (Wisła Kraków) 5:0.

Pozostałe wyniki walk podamy jutro. Dodajmy, że nie brali w nich udziału reprezentanci Pomorza Środkowego. **(ebuar)**

Oburzenie nieobecnością Polaków na obchodach rocznicy lądowania w Normandii

Pominięcie Polaków w organizowanych przez rząd francuski uroczystych obchodach 40. rocznicy lądowania aliantów w Normandii wywołało poruszenie szczerych sympatyków Polski. Kilka osobistości francuskich zwróciło się w tej sprawie z interwencją do władz, próbując skłonić je do zmiany decyzji „zapominającej" o udziale polskich żołnierzy w walkach o wyzwolenie Normandii i Francji w ogóle. Jak wiadomo, rząd francuski wystosował oficjalne zaproszenia do przedstawicieli USA, W. Brytanii, Norwegii, Holandii, Belgii i Kanady, wyjaśniając, że jedynie żołnierze tych państw brali udział w operacji normandzkiej w mundurach z insygniami swoich krajów.

O polskich żołnierzach, którzy nie anonimowo, a w całych polskich formacjach wojskowych, uczestniczyli w przygotowaniach do lądowania, samej inwazji i późniejszych walkach, upomniało się francuskie stowarzyszenie „France-Pologne". Jego prezes prof. William Caruchet, wystosował list do najwyższych władz Francji: **„Nasze stowarzyszenie —**

Korespondencja z Paryża

pisze prof. Caruchet — **nie może nie dziwić się i nie ubolewać z powodu oficjalnej nieobecności kraju, który przez całą wojnę uczestniczył we wspólnym wysiłku przeciwko Niemcom nazistowskim. W lądowaniu w Normandii liczni Polacy ponieśli śmierć. Współpraca francusko-polska w ostatniej wojnie jest ważną kartą w historii naszych krajów. Ma ona genezę w starych tradycjach walki Francuzów i Polaków o wolność ludów".**

Stowarzyszenie „France-Pologne", przypomina, że to francuski prezydent, generał de Gaulle, był pierwszym przywódcą zachodnim, który wypowiedział się jasno i zdecydowanie na rzecz uznania i nienaruszalności granicy polskiej na Odrze i Nysie. „Więzy byłych kombatantów francuskich i polskich z drugiej wojny światowej też mają długą tradycję. Byłoby więc godne pożałowania, gdyby Polska nie była oficjalnie obecna na najbliższych uroczystościach w czerwcu 1984" — twierdzi „France-Pologne" wyrażając nadzieję, że jej stanowisko zostanie wzięte pod uwagę.

Przebieg przygotowań do uroczystości w Normandii bynajmniej nie wskazuje, by rząd francuski zmienił decyzję, która dziwi i smuci nie tylko samych Polaków, ale — jak widać — także część Francuzów, sympatyków naszego kraju. **(PAP)**

Dziś w woj. koszalińskim i słupskim przewidywane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 10 stopni nad samym morzem do 17 w głębi lądu.
Wiatr słaby do umiarkowanego, północno-wschodni.
W najbliższych dniach spodziewane jest stopniowe ocieplenie. Temperatury maksymalne wynosić będą od 18 do 23 st. a lokalnie nawet więcej. Przy zachmurzeniu dużym z rozpogodzeniami okresami wystąpią opady. **(par)**

Program realny, bez tanich obietnic

Rozmowa „Głosu" z WŁADYSŁAWEM MAKÓWKĄ, przewodniczącym Rady Miejskiej PRON w Kołobrzegu

(dokończenie ze str. 1)

W tym sensie są to wskazania i zadania, pewne kierunki działań dla przyszłej rady narodowej. Projekt ten, a później program jest otwarty na wszystkie rzeczowe uwagi, wnioski, czy nawet wariantowe rozwiązania. Liczymy na jego wzbogacenie w czasie całej kampanii wyborczej. Ale swój otwarty charakter zachowa także i po wyborach, po ukonstytuowaniu się rady narodowej. **Ostateczny jego kształt, a zwłaszcza sposób i tempo realizacji zależeć będą w ogromnej mierze od pracy rady i radnych w nowej kadencji. Także od tego, kto zasiądzie w radzie, kogo wyborcy uczynią swoimi mandatariuszami.**

— Trzon programu wyborczego...

— ...stanowią sprawy związane z rozbudową Kołobrzegu, budownictwem mieszkaniowym. Tylko na mieszkania spółdzielcze czeka 6,5 tys. pełnoprawnych członków. Obecnie realizowane są przydziały mieszkań z początku lat siedemdziesiątych. Młodzież na zebraniach pyta często o swoje szanse otrzymania mieszkania. Tymczasem zaczyna brakować terenów pod zabudowę w ogóle, nie tylko uzbrojonych. Stąd paląca konieczność jak najszybszego opracowania planu przestrzennego zagospodarowania miasta, co — niestety — bardzo się przedłuża i niepokoi. W naszym programie wyborczym wskazuje się na pewne realne możliwości poprawy sytuacji mieszkaniowej, chociażby przez zabudowę wolnych przestrzeni w innym niż dotychczas stylu, potanieniu produkcji fabryki domów, rozwój budownictwa komunalnego i jednorodzinnego.

— W ścisłym związku z tą kwestią pozostaje też stan infrastruktury komunalnej i ochrona środowiska, czy raczej ogrom zagrożeń.

— W sezonie w Kołobrzegu i najbliższych okolicach przebywa jednorazowo około 200 tys. gości. Doliczyć trzeba 44 tys. stałych mieszkańców i 8 tys. kuracjuszy. Na taki ogrom ludzi, miasto, jego infrastruktura komunalna nie są przygotowane. Zamknięte odcinki plaż nadmorskich, zatruta ściekami Parsęta są najlepszą ilustracją licznych zagrożeń. **Konieczna jest rozbudowa oczyszczalni ścieków — chodzi praktycznie o nową, kosztowną inwestycję i stację uzdatniania wody. Program mówi nie tylko o potrzebach i zagrożeniach, ale i kierunkach niezbędnych działań, aby obie te inwestycje zostały zrealizowane przy współudziale gestorów ośrodków wypoczynkowo-sanatoryjnych z całego kraju. Są już zresztą dokonania i decyzje pozwalające na problem ten patrzeć z pewną ostrożną dozą optymizmu.** W każdym razie nowa rada narodowa będzie tu miała co robić. I także sami mieszkańcy. Tu chciałbym za wzór wymienić inicjatywy społeczeństwa Radzikowa — oby się upowszechniły.

— Odwieczny temat narzekań i pretensji to także handel, zaopatrzenie.

— Trzeba oddać sprawiedliwość Urzędowi Miejskiemu, który z wielką troską interesuje się tymi sprawami. Trudno też mieć większe zastrzeżenia do sieci sklepów i ich lokalizacji. Natomiast mieszkańcy, działacze PRON uważają, że władze wojewódzkie nie uwzględniają specyfiki Kołobrzegu w swoich rozdzielnikach, właśnie tych tysięcy kuracjuszy, gości, przyjezdnych. Dotyczy to artykułów spożywczych i przemysłowych. W innych regionach obowiązują różne ograniczenia wobec przyjezdnych, u nas nie. Więc jak ma być ostatecznie — pytają często mieszkańcy i obecnie na zebraniach konsultacyjnych — wyborcy. A swoją drogą widoczny jest często niedostatek zaopatrzenia nawet w pieczywo. To irytuje ludzi i słusznie.

— Znana jest wyjątkowo trudna sytuacja w szkolnictwie, brakuje budynków, sal, dzieci uczą się w systemie dwu i trzy zmianowym. A przedszkola, żłobki?

— Potrzeby w tej dziedzinie są rzeczywiście ogromne, mówi się o nich także w założeniach do programu wyborczego. **Należałoby obecnie co dwa lata budować w Kołobrzegu nową szkołę, coraz dotkliwszy jest brak miejsc w przedszkolach. Na najbliższym plenarnym posiedzeniu Rady Miejskiej PRON omówimy dogłębnie ten problem, w aspekcie apelu Rady Krajowej o narodowym czynie pomocy szkole.**

— A sprawy lecznictwa, ochrony zdrowia?

— To niezwykle szeroki, skomplikowany problem łączący się także z funkcjonowaniem Uzdrowiska i całego zakładu opieki zdrowotnej. Poświęcamy mu wiele uwagi i w założeniach i w całej dotychczasowej działalności PRON. Trzeba uczynić wszystko, aby wreszcie otwarto nowy, piękny i nowoczesny szpital po szybkim usunięciu poważnych skądinąd usterek. Kadrze medycznej trzeba zapewnić mieszkania, co przecież może być realne nie od razu, a w pewnych etapach. Za dużo jest w tych sprawach ślamazarności, mitręgi, biurokratycznej, czemu wyborcy dają wyraz na zebraniach. Nie wszystkie słuszne koncepcje środowiska kołobrzeskiego spotykają się ze zrozumieniem wyższych czynników.

— Kampania wyborcza weszła w swoją kolejną fazę. Macie za sobą wiele zebrań konsultacyjnych, przed Wami następne. Chodzi o krótkie zbilansowanie dotychczasowych dokonań.

— Kalendarz wyborczy realizowany jest zgodnie z planem. Do 8 maja w Kołobrzegu odbyło się 16 spotkań konsultacyjnych i 4 środowiskowe. Na tych pierwszych prezentuje się kandydatów z konkretnych okręgów wyborczych, na drugich kandydatów z poszczególnych środowisk. I tak na przykład pretendenci do mandatu radnego wywodzący się spośród pedagogów, wychowawców spotkali się z młodzieżą szkolną, nauczycielami, środowisko pracowników służby zdrowia ze swoimi reprezentantami, podobnie rybacy i ludzie morza. Drugi etap spotkań konsultacyjnych, a planujemy ich jeszcze 17 potrwa do 15 maja.

— Co można powiedzieć o frekwencji, aktywności wyborców?

— Nie zamierzam czarować wyborców i czytelników branymi z fantazji czy pobożnych życzeń rekordowymi wskaźnikami uczestnictwa w zebraniach. Nie, tak dobrze nie było, sal nie wypełniały tłumy, nie trzeszczały drzwi czy okna. Frekwencja była zresztą różna, przeciętna, lepsza, zła. Nawet dobra. Natomiast nigdzie nie manifestowano otwartej wrogości. Przychodzili ci, którzy nie są obojętni. Było sporo pytań, uwag, często krytycznych, zwłaszcza w odniesieniu do różnych aspektów życia codziennego w Kołobrzegu, regionie. Nie wnoszono zasadniczych zastrzeżeń do naszych założeń programu wyborczego, wniesiono natomiast niemało interesujących uwag, postulatów.

— Czy kwestionowano jakieś kandydatury na radnych?

— Jak do tej pory nie było takiego przypadku, ale może się to jeszcze zdarzyć.

— Jaki stąd wniosek?

— Może to przedwczesne, ale być może kandydatury były trafne, trafiające ludziom do przekonania.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Jerzy Rudzik

„Głos" na przedwyborczych spotkaniach konsultacyjnych

Próbne interpelacje

DZIESIĄTY maja był dniem szczególnym, i to z kilku powodów. Radio od rana wprowadziło nerwową atmosferę informacjami o rozpoczynających się właśnie maturach. Maturzyści przystąpili do swojego pierwszego życiowego egzaminu, zaś w słupskiej „Alce" przygotowywano się tego dnia do innego sprawdzianu. Jedenastu alkowskich kandydatów do mandatów radnych, przyżywało iście egzaminacyjną tremę, choć nie było to ich pierwsze spotkanie z wyborcami. Wiadomo, najsurowiej oceniają znajomi, koledzy z pracy, ci którzy najbardziej liczą na „swoich" w przyszłych radach narodowych.

Godzina trzynasta. W zakładowej sali konferencyjnej zebrało się może 40, może 50 ludzi. Wśród wyborców — kandydaci z „Alki" i grupa kandydujących z zewnątrz. Za prezydium m. in. szef RW PRON w Słupsku, Ludwik Downar-Zapolski, przewodniczący RM PRON, Franciszek Garszczyński oraz prowadzący spotkanie, Stefan Rynkiewicz, przewodniczący zakładowego ogniwa ruchu odrodzenia.

Notuję konkluzję z powitalnego wystąpienia **S. Rynkiewicza:** — Bywało, że jak wóz ugrzązł w błocie, zbieraliśmy się wokół i dyskutowaliśmy jak go wyciągnąć, zamiast zakasać rękawy i wóz z błota wypchnąć.. Tak właśnie trzeba działać w naszym kraju i to się odnosi w pierwszym rzędzie do przyszłych radnych.

Z wystąpienia Ludwika Downara-Zapolskiego: — W woj. słupskim odbyło się dotąd 370 spotkań konsultacyjnych. Do rad narodowych mamy wybrać ludzi nowych i po nowemu. To będzie nasza władza i ważne by była akceptowana. Nie ukrywam, że naszemu ruchowi zależy, by wybrano najlepszych. Kandydatów z „Alki" przedstawiać specjalnie nie ma potrzeby. Jest wśród nich sporo ludzi młodych (około trzydziestki), licznie reprezentujących środowisko robotnicze. Sądząc z ich udziału w dyskusji, jeśli wygrają wybory, załoga „Alki" będzie miała mocną ekipę w wojewódzkiej i miejskiej radzie narodowej.

Reporterski zapis dyskusji (z konieczności fragmentaryczny).

Edmund Rękowski: — Ja w sprawach socjalno - bytowych załogi „Alki". Było w tej dziedzinie wiele nie zrealizowanych programów, jest następny, boję się że znów terminy nie zostaną dotrzymane. Żeby złagodzić trudności mieszkaniowe chcemy adaptować były klub na hotel. Nie możemy zacząć prac, bo nie ma gdzie wykwaterować trzech rodzin.

Do kandydatów na radnych: — Pomóżcie kochani uzyskać od miasta trzy mieszkania zastępcze, damy za to dach nad głową 70-ciu ludziom.

Jeszcze inne propozycje do programu wyborczego: — Finansujemy działalność dwóch przedszkoli i żłobka. Chcemy partycypować w budowie kolejnego przedszkola, tylko że tego „nie wytrzyma" już fundusz socjalny. Proponuję przekazać przedszkola oświacie, w zamian miasto zyska jeszcze jedną placówkę.

Stanisław Szafrański (technik, bezpartyjny, 16 lat pracy w „Alce", kandydat na radnego): — Mam własną koncepcję złagodzenia trudności mieszkaniowych. Musimy postawić na budownictwo międzyzakładowe. My na przykład mamy środki i ludzi, inne zakłady — sprzęt. Wspólnie będziemy silniejsi.

W sprawach miasta: — Strasznie dużo marnujemy paliwa, bo ciągle są w Słupsku jakieś objazdy. Prace muszą być jak najszybciej zakończone.

W sprawach oświaty: — Profil kształcenia nie jest dostosowany do potrzeb gospodarki regionu. Pytanie — po co w Słupsku kształcimy rolników, jeśli później przychodzą do pracy w „Alce" lub idą do handlu?

Helena Dudka-Brzezińska (młoda ekonomistka z „Alki", czł. PZPR, kandydat na radnego). — Mówię w imieniu mieszkańców osiedla Budowniczych Polski Ludowej (ok. 6 tys. ludzi — K.J.). Fatalne jest połączenie komunikacyjne z miastem, trudno się dostać do pracy. Tymczasem wystarczyłyby drobne korekty tras autobusów. Równie fatalna jest praca handlu, są na osiedlu dwa sklepy, pracują za krótko. Trzeba zadbać o sprawy infrastruktury.

S. Rynkiewicz, jeszcze w sprawach mieszkaniowych: — Dlaczego nie funkcjonuje miejskie budownictwo komunalne? Myślę, że środki z budżetu miejskiego są rozpraszane, tu milion, tam kilkaset tysięcy, gdyby je zebrać znów byłyby mieszkania dla najbiedniejszych.

Jerzy Safader (inżynier rolnik, prezes WZ RSP, kandydat do WRN z listy wojewódzkiej) — Czekałem na to spotkanie z robotnikami „Alki". (...) To prawda, że rolnik ze Słupska nie chce iść na wieś i tym problemem powinni się zająć radni w radach wszystkich szczebli. Zajmujemy w świecie czołowe miejsca w produkcji żyta, ziemniaków, mleka ale rolnictwo to jest nie tylko produkcja. Oto przykład: — na drodze od wyprodukowania tucznika do konsumenta, ponosimy 30 procent strat. Produkujemy więc dużo i dużo marnujemy.

Kilka przygotowanych, ostrych pytań, pracownika „Alki", **Wiesława Bony:**

— Poprzedni skład rady narodowej wyściskano, wycałowano i teraz nikt władzy nie kontroluje. Jaka jest reakcja władzy na zagrożenie miasta wściekliznią, czy jest w Słupsku hycel?

— Dlaczego w centrum Słupska, przy ul. Wolności zlokalizowano wielkie magazyny budowlane. Tam gdzie powinno być zielono, nie można robić śmietnika...

— Czy funkcjonariusze MO nie widzą, że niemal na ich oczach, obok targowiska, za pięćdziesiąt złotych można kupić od rana setkę bimbru i zagrychę w postaci papierosa? Przecież to widać z okien RUSW...

Do kandydatki, **Bożeny Mierżlikin**, przełożonej pielęgniarek w szpitalu wojewódzkim: — Podobno w nowym budynku, gdzie miały być specjalistyczne gabinety, zaplanowano urządzenie biur? Ludzi to bardzo bulwersuje...

Wyjaśnia zapytana: — To nieprawdziwa pogłoska. Będzie 90 specjalistycznych gabinetów, rentgen, laboratoria. O biurach nie słyszałam. Przy okazji — protestuję przeciw umieszczeniu w wojewódzkim programie wyborczym punktu o budowie nowego szpitala dopiero w roku 1990. Wystarczy jeśli powiem, że 30 proc. słupszczanek musi rodzić poza Słupskiem. Proponuję — w mieście potrzebny jest żłobek pracujący na dwie zmiany, także potrzebny pracownikom — matkom z „Alki".

Padło w tej dyskusji jeszcze wiele innych pytań, wniosków i propozycji. Zarówno pod adresem przyszłych radnych, jak również programów wyborczych. Obecny na spotkaniu wiceprezydent Słupska, Lech Feder, wyczerpująco odpowiedział na wszystkie pytania radnych i wyborców, wiele wyjaśnił, wiele zanotował do rozpatrzenia. Zakończył żartobliwie: — Fakt, uściski z byłą radą, owszem miały miejsce i to nie tylko kurtuazyjne. Wbrew obiegowym opiniom, rada pracowała aktywnie. Zaś administracja nadal jest kontrolowana, choćby przez PRON, który nas nie oszczędza.

24 kandydatów na radnych do wojewódzkiej i miejskiej rady narodowej w Słupsku, uzyskało w „Alce" akceptację wyborców. Ktoś siedzący obok mnie celnie podsumował to spotkanie: — Wyczerpali dzisiaj chyba wszystkie przyszłe interpelacje. Fakt, ja osobiście dużo dowiedziałam się o problemach załogi „Alki" i mieszkańców Słupska.

Notowała:
Krystyna Juszkiewicz

Radni muszą walczyć o swoje miasta i wsie

W SPOTKANIU konsultacyjnym w Urzędzie Miasta i Gminy w Świdwinie uczestniczyło 7 kandydatów: **Leszek Brancewicz, Mieczysław Ciołak i Maria Santkiewicz** ubiegają się o miejsca w WRN, a **Krystyna Wąchnicka, Jan Kowalczyk, Zofia Radzikowska i Kazimierz Szymszon** — w MiGRN w Świdwinie. Tym razem spotkali się oni z przedstawicielami świdwińskiej służby zdrowia. Spotkanie rozpoczęto od prezentacji dorobku świdwińskiej Rady Narodowej i projektu programu wyborczego, który stał się kanwą spotkaniowej dyskusji.

Na sali siedzieli przedstawiciele służby zdrowia, nic przeto dziwnego, że część programu wyborczego poświęconego zdrowiu chcieliby uzupełnić o swoje wnioski. Niektórzy domagają się budowy w Świdwinie szpitala. Tymczasem w mieście i gminie wiadomo powszechnie o tym, że sprawą najważniejszą dla gminnej służby zdrowia jest teraz modernizacja starej i dobudowa nowej przychodni rejonowej oraz remont drugiego budynku na mieszkania dla lekarzy. Zaczęta niedawno inwestycja, częściowo finansowana ze środków NFOZ, będzie zakończona po roku 1985, Dokumentację budowy powiatowego szpitala przygotowano niemal dwadzieścia lat temu. Jak powiedział lekarz Leszek Brancewicz, radny czterech kadencji i kandydat do WRN, budowę szpitala przegrał jeszcze dawny powiat świdwiński, a właściwie jego ówczesne władze. Teraz sprawą najważniejszą jest budowa szpitala wojewódzkiego w Koszalinie.

— Lecznictwo na wsi to wielki problem oczekujący na rozwiązanie — mówił w kontekście wcześniejszych wypowiedzi M. Ciołak, traktorzysta z Kombinatu Rolnego w Redle. — Z wielkim rozmachem na wieś wkracza chemia, gonią nas terminy agrotechniczne, często pracujemy w warunkach zagrażających zdrowiu, a tu nie ma lekarzy, którzy zwróciliby na to uwagę pracodawcy. Lekarze, mieszkania, braki leków i pijaństwo — to podstawowe zagadnienia poruszane w dyskusji. B. Krupińska-Wiewióra nie pozwala Janowi Kowalczykowi na prezentację jego credo wyborczego. Zarzuca dyrektora RSOP w Świdwinie krytycznymi uwagami, sprowadzonymi do stwierdzenia: — To przez spółdzielnie w mieście i gminie rozszerza się alkoholizm, bo spółdzielnia produkuje popularne „jabole", szkodliwe dla ludzkiego zdrowia. Kiedy dostarczą je do sklepów, ustawiają się długie kolejki pijaków, którzy nie bardzo zdają sobie sprawę, jak ten trunek szkodzi ich zdrowiu. Pada pytanie: — Czy zamiast „jaboli" nie można produkować bardziej szlachetnych trunków, soków owocowych?

— Wszystko zależy od kultury picia — odpowiada J. Kowalczyk. Popierają go inni. W myśl nowej ustawy antyalkoholowej o pomoc do poradni delikwenci muszą się zwrócić sami. Proszą o to nader rzadko. A przecież trzeba im pomóc. Jest to znowu pole do popisu dla radnych. Na przykład zlikwidowanie, w reprezentacyjnym punkcie miasta, nieopodal stacji PKP, przy ul. T. Kościuszki, spelunki z piwem, a wprowadzenie na jej miejsce lokalu, z którego mogliby skorzystać także podróżni.

— W mieście musi być pijalnia piwa — mówi inny dyskutant.

— Zgoda — dodaje ktoś. — Należy ją przenieść w inne miejsce. Usytuować na uboczu.

— Bywało tak, że radni do WRN nie znali problemów swojego miasta. — Stąd L. Brancewicz, wysuwa wniosek, by umieścić w projekcie, że każdy radny WRN jest niejako zobowiązany do uczestniczenia w posiedzeniu takich samych komisji szczebla gminnego czy miejskiego, co pozwoli mu na łatwiejsze i szybsze przenoszenie problemów i spraw. A tych ostatnich jest wiele. L. Ślusarek, szef świdwińskiej placówki Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej uważa, że w programie wyborczym należy umieścić zorganizowanie i urządzenie wylewiska nieczystości. Obecnie wylewa się je na wysypisko, co jest nie tylko niezgodne z przepisami, ale ponadto hamuje rozwój budownictwa w mieście. Nie można także zapomnieć o utworzeniu laboratorium dla stacji. Padają także zarzuty o zbyt małej odpowiedzialności urzędników za projekty infrastruktury osiedla domków jednorodzinnych przy ul. Parkowej. Zatwierdzili projekty, ale nie sprawowali pieczy nad ich realizacją, czego efektem są zatykające się studzienki na tym właśnie osiedlu i wylewające się z nich nieczystości.

Kandydaci na radnych chcą mówić o wszystkim. Nie ukrywają swej radości, wywoływanej budową w mieście szkoły-pomnika. Ale potrzebna jest też np. rozbudowa szkoły w Bierzwnicy.

Spraw jest wiele. Takich, które — zdaniem kandydatów na radnych — trzeba podjąć, i takie, które trzeba kontynuować. Dlatego w radzie muszą zasiąść przedstawiciele miast i wiosek, ludzie z charakterem, którzy potrafią walczyć o sprawy swego środowiska, zakładu pracy, zakładów rolnych i rolników indywidualnych.

G. Kończak

1963 r. Kołobrzeski krajobraz 1984 r.

Ceny i koszty w przedsiębiorstwach

Stawka na postęp techniczny

Zakłady Przemysłu Elektronicznego „Kazel" są typowym kooperantem. Produkowane tu elementy i podzespoły można znaleźć w prawie każdym zmechanizowanym i zelektryfikowanym urządzeniu, jakie ułatwia bądź umila nam życie. Producentów tych urządzeń jest w kraju wielu, więc „Kazel" ma wielu klientów. Z jednej strony jest to wygodne, bo odbiorca-monopolista może stawiać warunki, ale z drugiej...

— Dzwonił wczoraj do mnie dyrektor zakładów „Diora" w Dzierżoniowie — mówi zastępca dyrektora ds. ekonomicznych „Kazelu" Janusz Chełmiński — i apeluje do mojego sumienia obywatelskiego, abyśmy jak najszybciej wyprodukowali dla nich 400 tys. diod. Pierwotnie „Diora" złożyła znacznie mniejsze zamówienie, ale na przełomie stycznia i lutego zwiększyła swoje plany. Odmówiliśmy, bo portfel zamówień był już pełen. Dziś „Diora" prosi o zmianę decyzji ostrzegając jednocześnie, że jeśli odmówimy, to nie wyprodukuje 150 tys. popularnych radioodbiorników. Czyż można odmówić?...

Te ponadplanowe zamówienia są — z jednej strony — kłopotem, bowiem dezorganizują zakładowe planowanie, ale — z drugiej — cieszą, gdyż w „Kazelu" doskonale pamięta się nie tak odległą przeszłość, kiedy to znaczna część mocy produkcyjnych była nie wykorzystana z powodu braku zamówień. Teraz branża elektroniczna powoli staje na nogi.

— Jesteśmy niejako lustrzanym odbiciem kondycji przemysłu produkującego sprzęt elektryczny i elektroniczny na rynek — mówi dyr. Chełmiński. Ten stan ożywienia widać doskonale po wynikach ekonomicznych „Kazelu". W grudniu ub. roku zakładano przyrost produkcji sprzedanej w nadchodzących 12 miesiącach o 11 proc. Dzisiaj przymierzają się tu do lepszych wyników, w granicach 17—20 proc. wzrostu. O tym, że jest to realne, świadczą wyniki pierwszego kwartału. Produkcja sprzedana była wtedy wyższa od osiągniętej w analogicznym okresie ubr. o 17 proc.

W „Kazelu" przypominają mi, że wzrost kosztów produkcji zaczął się już w styczniu br., kiedy to zwiększono stawki odpisów amortyzacyjnych, podniesiono ceny paliw, energii, opału, gdy zwiększyły się podatki, m. in. płacony od nieruchomości. Mimo tego postanowiono w I kwartale utrzymać ceny na dawnym poziomie.

W II kwartale będzie to już niemożliwe, co nie znaczy, że chcą tu sobie „odbić" wstrzemięźliwość z ubiegłych miesięcy. Zakłada się wzrost cen o zaledwie 1,24 proc. W kwietniu doszły bowiem kolejne podwyżki. Poszły w górę — i to znacznie — ceny surowców i materiałów. Na przykład wyroby z miedzi podrożały o ok. 20 proc., stop żelazo-nikiel-kobalt od 16 do 36 proc., a stalowe taśmy od 15 do 167 proc. Mimo tych zmian w „Kazelu" postanowiono nie spieszyć się z przeceną własnych, droższych już przecież wyrobów. Czynności przeliczeniowe chcą zacząć tu wówczas kiedy już znane będą szczegółowe cenniki. Nowe ceny będą wprowadzane od lipca. Do tego czasu jednak różnica pomiędzy nie zmienionymi cenami a zwiększonymi kosztami wyniesie ponad 50 mln zł i kwota ta obciąży finanse zakładu.

Nie jest to jednak przeoczenie. „Kazel" jest chyba najbardziej prężnym w województwie ośrodkiem postępu technicznego i wdrażania nowych opracowań, przynosi tu miliony złotych oszczędności. Dzięki temu może pozwolić sobie na selektywną politykę cenową.

Np. już dziś wiadomo, że mimo podrożenia cen surowców i materiałów będzie możliwe utrzymanie cen niektórych wyrobów — chociażby diod i tranzystorów — na nie zmienionym poziomie.

Spore oszczędności przynoszą też posunięcia typowo organizacyjne, jak np. premiowanie za eliminowanie braków czy odzyskiwanie do produkcji cennych metali kolorowych. **(mer)**

Z kart 40-lecia

Wspólne lata pracy i walki

TO BYŁY ostatnie dni maja 1945 roku. Do Karlina przybyła grupa operacyjna funkcjonariuszy MO pod dowództwem pierwszego komendanta, chor. **Zygmunta Olenderka** i rozpoczęła swoją pracę w budynkach pod numerem 14 i 15 w rynku miasteczka. Tak rozpoczęło się organizowanie Komendy Powiatowej MO w powiecie kołobrzeskim z siedzibą w Karlinie. W skład wspomnianej grupy wchodzili: **Franciszek Woźniak** i jego dwaj synowie — **Marian i Jerzy, Franciszek Bartczak, Józef Furmański, Bronisław Furmański, Marian Matuszak i Feliks Witek.**

39 lat później, też w majowy dzień (11 maja br.), odbyło się spotkanie uczestników walki o utrwalenie władzy ludowej w latach 1945—1950 na terenie byłego powiatu Kołobrzeg — Karlino, zorganizowane przez Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Kołobrzegu i tamtejszy Zarząd Oddziału ZBoWiD. Spotkali się więc towarzysze wspólnej pracy i walki. Przybyli z różnych regionów Polski, wielu już na zasłużonej emeryturze, nadal jednak aktywni w działalności społecznej i partyjnej, na dal, jak podkreślali w rozmowach kuluarowych i w dyskusji, młodzi duchem i sercem, gotowi służyć pomocą innym. Spotkanie uczestników walki o utrwalanie władzy ludowej w latach 1945—1950, a w znacznej mierze organizatorów tejże władzy na ziemiach, które po II wojnie wróciły do Macierzy, odbyło się w sanatorium im. Armii Ludowej w Kołobrzegu. Punktem wyjścia do dyskusji, wspomnień o trudnych latach pracy i walki na ziemi kołobrzeskiej było wystąpienie szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, płk. **Stefana Sokołowskiego,** który omówił organizowanie i działalność MO i SB w powiecie kołobrzeskim (płk S. Sokołowski jest autorem opracowywanej na ten temat monografii). Była to piękna lekcja historii, tworzenia i obrony nowej, młodej ludowej władzy, walki o ład i porządek i w zrujnowanym Kołobrzegu, i w innych miasteczkach oraz na wsiach. Mówca swoje wywody ilustrował konkretnymi przykładami, podawał wiele nazwisk i żyjących, obecnych na sali, i tych, którzy oddali swoje życie za ludową ojczyznę.

Patrzyłem na uczestników spotkania, szczególnie tych, których nazwiska były wymieniane, którzy byli uczestnikami wydarzeń sprzed 39 lat. Na ich twarzach malowało się skupienie, widać było wyraźnie, że myślami są w 1945 roku, że uczestniczą w akcjach, troszczą się o zabezpieczenie mienia społecznego, że stoją z pochylonymi głowami nad grobami swoich poległych na posterunku pracy kolegów, towarzyszy: Czechowicza, Pełki i innych...

Po wystąpieniu płk. Stefana Sokołowskiego rozpoczęła się dyskusja, a raczej przyjacielska rozmowa, rozmowa, w której przeplatały się wątki historyczne i współczesne. Płk Edmund Kapczyński, obecnie zastępca szefa MUSW w Bydgoszczy, ppłk Stanisław Marek z Koszalina czy Marian Woźniak wspominali wspólne lata walki, trudy pionierskiego życia, podkreślali wkład kołobrzeskich funkcjonariuszy MO i SB w walce o utrwalanie władzy ludowej na tych terenach. Podobnie było w innych rozmowach na sali, gdzie odbywało się spotkanie, w kuluarach, w czasie wspólnego obiadu czy kolacji.

Uczestnicy spotkania zwiedzili także Kołobrzeg, mieli doskonałą okazję do porównań tego wszystkiego co zostało w tym mieście nad Parsętą dokonane w minionym 39-leciu, wszak wielu z nich było już tutaj zaraz po wyzwoleniu tych ziem przez Armię Radziecką i ludowe Wojsko Polskie. Zrobione w czasie zwiedzania wspólne zdjęcia będą im przypominały miasto ich młodości i przemiany jakie się w nim dokonały.

W czasie spotkania zabrał także głos ppłk Stanisław Honkisz, zastępca szefa WUSW w Koszalinie, który poinformował zebranych o przygotowaniach w tym resorcie z okazji obchodów 40-lecia PRL oraz powstania MO i SB.

Uczestnicy spotkania złożyli wiązanki kwiatów na grobach funkcjonariuszy MO i SB na cmentarzu w Zieleniewie, którzy zginęli w walce o utrwalenie władzy ludowej w byłym powiecie kołobrzeskim w latach 1945—1950.

W.N.

Śladem publikacji

PGM nie załatwił...

Pretensje ob. **Franciszka Ruły** z **Lęborka,** adresowane do RPGKiM, a dotyczące niewykonywania obiecanych lokatorowi remontów, okazały się w pełni uzasadnione. W odpowiedzi na publikację z 26 kwietnia lęborski PGKiM informuje, że do końca bieżącego kwartału wykona wszystkie wymienione przez Czytelnika roboty, poza wentylacją w łazience, którą ob. Ruła przeprowadzi we własnym zakresie. Przedsiębiorstwo tłumaczy opóźnienie w realizacji już dawno zleconego remontu **„awarią maszyny stolarskiej i brakiem części zamiennych"** (w skardze Czytelnika była mowa m. in. o konieczności wymiany stolarki okiennej) oraz zamiarem wykonania wszystkich prac w jednym terminie. Za opóźnienie RPGKiM w Lęborku lokatora przeprasza, uznając słuszność skargi i obiecując dotrzymanie obecnych zobowiązań. **(b)**

Z pokładu sy „Wojewoda Koszaliński"

Wyspy świętych

4 LISTOPADA 1943 r. — jak głosi zapis historyczny — po odkryciu Dominiki i Marie Galante Krzysztof Kolumb dostrzegł na horyzoncie inne jeszcze wyspy. Dla uczczenia minionego dnia Wszystkich Świętych ochrzcił je imionami kilku Świętych.

W piękny słoneczny dzień, przy idealnie czystym powietrzu, jakie się jeszcze tutaj zachowało, wyspy widoczne są z daleka.

Płyniemy szybko. Przy silnym wietrze, wysokiej, niesionej z oceanu, fali wchodzimy w wąską cieśninę mając po prawej dość wysoką wyspę św. Jana, a tuż za nią, oddzieloną wąskim przesmykiem jeszcze wyższą i porzeźbioną zatokami i półwyspami, św. Piotra. W jednej z takich zatoczek jest spokojnie i uroczo. W sąsiedztwie innych jachtów rzucamy kotwice i „Wojewoda" znów stoi, a przed nami spotkanie z lądem, tym razem należącym do Francji.

Na pokładzie trwają intensywne przygotowania do obiecywanych od dawna nurkowań. Miały być już na Beguii, potem na Lucii i Dominice, ale wszędzie coś stawało na przeszkodzie. Tutaj wszystko zdaje się sprzyjać. Jest spokojnie, woda czysta jak kryształ a krwiste ściany skalistych brzegów są zapowiedzią ciekawych form podwodnych.

Ponton już na wodzie, ostatnie uwagi i przestrogi instruktora, Andrzeja Dudkiewicza i rozpoczynamy podwodne penetracje. Po kolei skaczemy do wody, by po chwili wynurzyć się na powierzchnię oszołomieni podwodnymi widokami.

Ocean i Morze Karaibskie są piękne. W każdym miejscu i o różnej porze inne — granatowe, błękitne, czasem niebieskie a przy zachmurzeniu czarne. Inne w dzień i w nocy, inne na głębinach i na płyciznach, szczególnie kiedy przybój rozbija się o skalisty brzeg. Barw morza jest wiele, ale dopiero spojrzenie pod wodę otwiera zupełnie nowy nie znany, wręcz bajkowy świat! Feeria kolorów i mnogość form fauny morskiej. Wokół nas przepływają ławice różnych drobnych rybek. Są niezwykle bogato ubarwione: łososiowe, czerwone, fioletowe z żółtokanarkowymi płetwami ogonowymi. W gronie skalnej, doskonale zamaskowana czyha na swą ofiarę centkowana, upodobniona do piaskowo-brązowego podłoża murena. Jest niezwykle czujna, ale Andrzej wykorzystując odpowiedni moment strzela do niej z kuszy.

I nie chybia! Trafiona miota się jak szalona, potem jeszcze długo czyni tumult w pontonie szczerząc swoje groźne zęby. Ale nie ujdzie nam i nie uniknie patelni, jak, niestety, wiele innych ryb urywających się nam z haków. Żal wychodzić z wody. Walka z rybą tylko na chwilę odwróciła uwagę od podwodnego świata Karaibów. Oprócz ryb pełno tu różnych innych form życia. Wszystkie ciekawe, niektóre jak dość licznie występujące kolczatki — niebezpieczne, grożące przykrymi konsekwencjami po zetknięciu się z nimi. Po trzech godzinach, ponaglenia zapadającym zmierzchem, wracamy na jacht przyrzekając sobie penetrację innych skalistych zatoczek na wyspach Świętych.

Interesujące jest także inne zjawisko przyrodnicze. Wyspy oddalone od Dominiki zaledwie o 18 mil mają zupełnie odmienną szatę roślinną, przede wszystkim znacznie uboższą. Na Dominice, jak już pisałem, roślinność jest niezwykle bujna, wręcz agresywna, porasta wszystko. Tutaj jest bardzo skromna, rachityczne krzewy, nieliczne drzewa z — jak głoszą napisy ostrzegawcze — trującymi owocami. Tutaj też, w tym prymitywnym środowisku, zachowały się nieliczne już na Karaibach i znajdujące się pod ochroną legwany. Te egzotyczne zwierzęta chodzą sobie po drogach i ulicach miasteczka jak koty, nie niepokojone przez ludzi. Inną osobliwością wyspy św. Piotra jest urocze miasteczko i groźne mury starego Fortu Napoleona na najwyższym, liczącym 309 m, szczycie, mieszczące obecnie niewielkie muzeum bogatej historii wysp oraz galerię współczesnego malarstwa.

Wyspy przechodziły różne koleje losu i różnych miały władców. Pierwsi Francuzi osiedlili się tutaj w 1648 r., a w niewiele lat później zbudowali mały fort wysażając wzgórza w baterie artylerii, co pozwoliło nazwać je Gibraltarem Antyli broniącym głównie sąsiedniej Gwadelupy.

Do decydującej bitwy morskiej między flotami brytyjskiego admirała Rodney'a i francuskiego admirała de Grasse doszło 12 kwietnia 1782 r. W bitwie, nazywanej Trafalgarem Antyli, Francuzi ponieśli klęskę i Anglicy przejęli archipelag we władanie. Francuzi wrócili tutaj ponownie w 1816 roku i stanowią przeważającą część ludności utrzymującej się głównie z usług turystycznych. Sprzyja temu specyficzny klimat, stały przez cały rok. Tylko u nielicznych mieszkańców widoczne są rysy kreolskie. Zato wszyscy są bardzo sympatyczni i uczynni, pierwsi pozdrawiają przechodniów, a w ogóle żyją niemal na ulicy. Drzwi i okna małych domków, w części wytwornych, są otwarte na oścież. Przechodnie mogą zaglądać do środka.

BUDOWNICTWO nie jest tutaj skomplikowane. Wiele jeszcze starych prymitywnych budek, skleconych z kilku desek obitych dyktą. Na ten klimat to zupełnie wystarcza. Ale jest też sporo bardzo ładnie urządzonych i wyposażonych w ładne meble i najnowocześniejszy sprzęt z kolorowymi telewizorami włącznie. Dużo też się buduje zarówno w samym miasteczku, gdzie stary domek obudowuje się nową konstrukcją z betonu i ścianami z 10-centymetrowych pustaków, jak i poza miastem. Zatoka w której zakotwiczyliśmy „Wojewodę" jest prawie pusta. Stoi jeden niewielki hotel, mający urządzoną przystań oraz plaże i dwa domy. Ale cały teren jest już podzielony na ogrodzone działki, na których zgromadzono już materiały budowlane. Św. Piotr niebawem będzie jedną z ludniejszych wysp archipelagu Świętych.

Władysław Łuczak

Toń i dno morza w kolorach

Echosondy znadujące się na kutrach rybackich służą do wykrywania skupisk ryb pod statkiem oraz przed siecią. Obraz dna morza oraz obecność ryb w wodzie są rejestrowane na kutrze na taśmie papieru, w postaci kropek i czarnych smug. Doświadczony szyper na tej podstawie potrafi określić wielkość skupiska ryb oraz kierunek ich przesuwania się lub ucieczki przed siecią. Statek wyposażony w echosondy łowi przeważnie o 30 proc. ryb więcej niż jednostka bez takiego urządzenia.

Tradycyjne echosondy już od dawna nie zadawalają rybaków. Nie dają one obrazu precyzyjnego. Dlatego polskie rybołówstwo bałtyckie zainteresowało się echosondami z minikomputerem i kolorowym wskaźnikiem telewizyjnym firmy ELAC z Kilonii. Aparat taki został zainstalowany na kutrze „Barki" Kołł-179. Daje on precyzyjny obraz kolorowy, określa miejsce większych i mniejszych skupisk ryb, pozwala odróżnić występujące gatunki ryb. Pierwsze echosondy tej firmy zostaną też zainstalowane na okres próbny na kutrach Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskiego „Bałtyk" w Kołobrzegu i przedsiębiorstwa państwowego „Szkuner" we Władysławowie. Znajdą się one następnie na wszystkich kutrach rufowych kołobrzeskiej „Barki". Przewiduje się, że aparat ten pozwoli każdemu statkowi zwiększyć połowy o kilka procent. **(jn)**

Na zdjęciu: próby nowej aparatury na kutrze Kołł-179. Na ekranie widoczny znak firmowy wytwórni ELAC z Kilonii.

Fot. K. Ratajczyk

Pasje nauczycielki

Zatrzymać odchodzący świat

W Klubie Nauczycielskim w Koszalinie eksponowana jest obecnie wystawa prac Wandy Ireny Koźmińskiej, malarki z Kołobrzegu. W latach 1975—80 studiowała w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku rysunek i malarstwo pod kierownictwem doc. B. Massalskiej i doc. H. Laseckiego oraz rzeźbę u doc. J. Stefanowiczowej. W. I. Koźmińska należy do Wojewódzkiego Koła Nauczycieli Plastyków z siedzibą w Koszalinie. Od 1975 roku bierze udział we wszystkich wystawach malarstwa nauczycieli plastyków organizowanych w Kołobrzegu, Koszalinie i Neubrandenburgu. Uczestniczyła również w wystawach poplenerowych i plenerach w Człuchowie w 1979 r., Ostródzie w 1980 r., Mielnie w 1982 r. i w Białym Borze w 1983 r.

Malarka miała dwie wystawy indywidualne: w 1979 r. w Ustroniu Morskim i w 1980 r. w Koszalinie.

W. I. Koźmińska wzięła także udział w Festiwalu Artystycznym Nauczycieli, który odbył się w Koszalinie w roku 1978, zdobywając na nim II nagrodę i wyróżnienie. Jej prace znajdują się w prywatnych zbiorach w kraju oraz NRD, RFN, Szwecji i ZSRR. Obecna wystawa jest trzecią indywidualną prezentacją dorobku artystycznego. Składają się na nią akwarele, pastele i obrazy olejne z lat 1982—1984.

— Malowanie jest dla mnie ucieczką od, czasami smutnej, rzeczywistości — mówi malarka. — W ciężkich dniach, jakie każdemu człowiekowi przychodzi przeżywać, było ono i jest nadal jak gdyby odtrutką. Ulubione motywy mojego malowania to drzewa, przyroda, stare wiejskie chaty, kwiaty i portrety. Chciałabym na obrazach zatrzymać czas, który ucieka. Zachować to, czego już nigdy nie będzie. Stąd też właśnie na moich obrazach pojawiają się stare zagrody, karczmy wiejskie, kuźnie i skanseny. Wanda Irena Koźmińska maluje i jednocześnie kształci młodzież. Jest nauczycielką wychowania plastycznego w Szkole Podstawowej nr 4 w Kołobrzegu.

— Kiedy mam czas na malowanie? Często odbywa się to kosztem domu, rodziny albo snu. Maluję wieczorami, czasami w nocy. Wykorzystuję też wolne soboty i niedziele, no i zostają jeszcze plenery, na których robię szkice. Potem, w długie zimowe wieczory, nabierają one ostatecznego kształtu. Od dwóch lat próbuję swoich sił w akwareli. Jest to technika bardzo trudna, wymagająca sporo czasu i pracy.

Większość prac prezentowanych na obecnej wystawie to akwarele. Oglądając prace Wandy Ireny Koźmińskiej odnosi się wrażenie, że świat, który przedstawiają, jest pełen spokoju i melancholii, zadumy nad tym, co nas otacza, a jednocześnie poprzez swój koloryt wywołują uczucie radości i wzruszenia.

Wystawa malarstwa W. I. Koźmińskiej czynna będzie w maju i czerwcu br. **(kc)**

Adresy siedzib i numery telefonów obwodowych komisji wyborczych

Woj. koszalińskie

KOSZALIN

Obwód Nr 1 Wojewódzki Dom Kultury ul. Zwycięstwa 105, tel. 220-22; Obwód Nr 2 Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Stalingradzka 1, tel. 238-29; Obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa nr 2 ul. Chrobrego 5, tel. 238-49; Obwód Nr 4 Komitet Osiedlowy „Tysiąclecie" ul. Młyńska 43, tel. 308-70; Obwód Nr 5 Szkoła Podstawowa nr 4 ul. Podgórna 46, tel. 315-48; Obwód Nr 6 Szkoła Podstawowa nr 8 aleja Zawadzkiego nr 56/58, tel. 307-95; Obwód Nr 7 Przedszkole nr 8 ul. Bałtycka 44, tel. 314-32; Obwód Nr 8 Szkoła Podstawowa nr 11 ul. Buczka 19, tel. 511-54; Obwód Nr 9 Technikum Budowlane ul. Krasickiego 18, tel. 527-82; Obwód Nr 10 Klub Osiedlowy KSM „Przylesie" ul. Szenwalda 2, tel. 530-68; Obwód Nr 11 Szkoła Podstawowa nr 15 ul. Kniewskiego 26, tel. 517-56; Obwód Nr 12 Zespół Szkół Muzycznych ul. Fałata 32, tel. 510-67; Obwód Nr 13 Zespół Szkół Mechanicznych ul. Związku Walki Młodych nr 17, tel. 520-38; Obwód Nr 14 Klub Osiedlowy KSM „Przylesie" Klocek ul. Śniadeckich nr 16, tel. 540-61; Obwód Nr 15 Przedszkole nr 33 ul. Władysława IV nr 138, tel. 538-80; Obwód Nr 16 Szkoła Podstawowa nr 16 ul. Fornalskiej 1, tel. 342-73; Obwód Nr 17 Koszalińskie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi ul. Hibnera 79, tel. 303-60; Obwód Nr 18 Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Niepodległości 134a, tel. 326-31; Obwód Nr 19 Dom Związków Zawodowych ul. Zwycięstwa 137/139, tel. 279-21 wew. 291; Obwód Nr 20 „Miastoprojekt" ul. Armii Czerwonej 56, tel. 511-48; Obwód Nr 21 Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych ul. Moniuszki 15, tel. 549-03; Obwód Nr 22 Szkoła Podstawowa nr 10 ul. Chopina 42, tel. 510-90; Obwód Nr 23 Internat Zespołu Szkół Medycznych ul. Leśna 5, tel. 516-30; Obwód Nr 24 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Ruszczyca 16, tel. 256-29; Obwód Nr 25 Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Chełmońskiego nr 7, tel. 243-51; Obwód Nr 26 Szkoła Podstawowa nr 7 ul. Wojska Polskiego 36, tel. 235-33; Obwód Nr 27 Klub Osiedlowy KSM „Nasz Dom" ul. Zwycięstwa 148, tel. 264-97; Obwód Nr 28 Miejski Ośrodek Kultury ul. Orla 3, tel. 257-39; Obwód Nr 29 Zakład Ubezpieczeń Społecznych ul. Piotra Skargi 1 (świetlica) tel. 230-46; Obwód Nr 30 Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Powstańców Wlkp. 23, tel. 267-86; Obwód Nr 31 Zakład Gospodarczy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych ul. Kolejowa 1/3, tel. 220-34; Obwód Nr 32 Państwowa Filharmonia ul. Harcerska 1, tel. 262-20 i 262-29; Obwód Nr 33 Koszalińskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma" ul. Szczecińska 14/16, tel. 230-17; Obwód Nr 34 Szkoła Podstawowa nr 13 ul. Rzemieślnicza 9, tel. 338-23; Obwód Nr 35 Fabryka Pomocy Naukowych ul. Morska 34—36, tel. 340—40; Obwód Nr 36 Szkoła Podstawowa nr 14, ul. Sienkiewicza 16, tel. 328-17;

KOŁOBRZEG

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa nr 1, ul. 22 Lipca 17, tel. 23-82; Obwód Nr 2 KMPiK ul. Wojska Polskiego 5, tel. 53-15; Obwód Nr 3 Sala Sportowa KOSiR ul. Wąska 1, tel. 28-95; Obwód Nr 4 Liceum Ekonomiczne ul. Łopuskiego 15, tel. 41-94; Obwód Nr 5 Liceum Ogólnokształcące ul. Łopuskiego 42, tel. 26-07; Obwód Nr 6 Urząd Miejski ul. Ratuszowa 13, tel. 24-81 w. 203; Obwód Nr 7 Zespół Szkół Mechanicznych ul. Piastowska 5, tel. 33-85; Obwód Nr 8 Klub „Jubilat" ul. Okopowa 31 „a", tel. 23-88; Obwód Nr 9 Szkoła Podstawowa nr 4 ul. Kupiecka 3, tel. 27-76; Obwód Nr 10 Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Wodna 18, tel. 46-24; Obwód Nr 11 Kołobrzeska Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Koszalińska 24, tel. 60-37; Obwód Nr 12 KPRB ul. Grochowska 35a, tel. 57-87; Obwód Nr 13 Liceum Medyczne ul. Grottgera 12, tel. 34-76 w. 21; Obwód Nr 14 Zespół Szkół Budowlanych ul. 1 Maja 47, tel. 39-87; Obwód Nr 15 Dom Rybaka „Barka" ul. Wylotowa 7, tel. 34-22; Obwód Nr 16 Szkoła Podstawowa nr 6 Radzikowo, tel. 31-21;

SZCZECINEK

Obwód Nr 1 Zespół Szkół Mechanicznych ul. Koszalińska 81, tel. 404-29, 404-41; Obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Wiatraczna 5, tel. 407-07; Obwód Nr 3 Liceum Medyczne ul. Kościuszki 47, tel. 401-05; Obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa nr 4 ul. Jasna 2, tel. 411-89; Obwód Nr 5 Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Ks. Elżbiety 1, tel. 400-32; Obwód Nr 6 Klub Drzewiarza ul. 1-go Maja 20, tel. 401-21; Obwód Nr 7 Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych ul. Mickiewicza 1, tel. 421-11; Obwód Nr 8 Hotel Robotniczy Szczecineckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego „Pojezierze" ul. Żukowa 69a, tel. 433-41; Obwód Nr 9 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Świerczewskiego 29 tel. 435-05; Obwód Nr 10 Świetlica Szczecineckiej Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Spółdzielcza 4, tel. 436-01; Obwód Nr 11 Zbiorcza Szkoła Gminna ul. Kopernika 18, tel. 427-06; Obwód Nr 12 Dom Kultury Kolejarza ul. Sikorskiego 2, tel. 413-93; Obwód Nr 13 Szkoła Podstawowa nr 1 Plac Wazów 1, tel. 433-68;

BIAŁOGARD

Obwód Nr 1 Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego ul. 22 Lipca 58a, tel. 36-78; Obwód Nr 2 Siedziba Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet Polskich ul. Kopernika 1, tel. 29-30; Obwód Nr 3 ZZE „Unitra-Unitech" ul. Świdwińska 21, tel. 24-31 w. 203; Obwód Nr 4 Cech Rzemiosł Różnych ul. Woj. Polskiego 53, tel. 22-92; Obwód Nr 5 Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" ul. Królowej Jadwigi 3, tel. 36-25; Obwód Nr 6 PDPS Białogard-Zwinisławie ul. Kołobrzeska 6, tel. 36-11; Obwód Nr 7 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Chopina 8, tel. 22-62; Obwód Nr 8 Szkoła Podstawowa nr 4 ul. Grunwaldzka 53, tel. 25-23; Obwód Nr 9 Szkoła Podstawowa nr 1 ul. Grunwaldzka 44, tel. 23-46; Obwód Nr 10 Dom Kultury Kolejarza ul. Boh. Stalingradu 6, tel. 32-21 w. 392; Obwód Nr 11 Klub Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Kochanowskiego 28, tel. 35-78; Obwód Nr 12 Białogardzki Ośrodek Kultury ul. 1 Maja 15, tel. 36-71; Obwód Nr 13 Zespół Szkół Zawodowych — Internat ul. Dąbrowszczaków 16, tel. 20-24;

BARWICE

Obwód Nr. 1 Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Wojska Polskiego 15, tel. 65-81; Obwód Nr. 2 Świetlica Kombinatu PGR ul. Zielona 2, tel. 65-51; Obwód Nr. 3 Świetlica Zakładu Rolnego Białowąs, tel. 66-70; Obwód Nr. 4 Szkoła Podstawowa w Starym Chwalimie, tel. 67-26; Obwód Nr. 5 Szkoła Podstawowa ul. Pomorska 2, tel. 63-32;

BIAŁY BÓR

Obwód Nr. 1 Zespół Szkół Rolniczych, tel. 106; Obwód Nr. 2 Szkoła Podstawowa nr 2, tel. 26; Obwód Nr. 3 PGR Przybrda, tel. 27;

BOBOLICE

Obwód Nr. 1 Zbiorcza Szkoła Gminna ul. Szkolna 1, tel. 87-315; Obwód Nr. 2 Świetlica OSP ul. Warszawska, tel. 87-308; Obwód Nr. 3 Ośrodek Szkolno-Wychowawczy ul. Pocztowa 15, tel. 87-325; Obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa Chmielno, tel. 87-122; Obwód Nr. 5 Klub Ruchu Dargiń, tel. 87-726; Obwód Nr. 6 Szkoła Podstawowa Gozd, tel. 87-626;

CZAPLINEK

Obwód Nr. 1 Szkoła Podstawowa ul. Słoneczna 27, tel. 451-35; Obwód Nr. 2 Czaplinecki Ośrodek Kultury ul. Pławieńska 1, tel. 455-06; Obwód Nr. 3 Świetlica SKR ul. Pławieńska 18, tel. 450-01; Obwód Nr. 4 Sala Wiejska Broczyno, tel. 487-97; Obwód Nr. 5 Sala RSP Siemczyno, tel. 486-21 i 25; Obwód Nr. 6 Szkoła Podstawowa Kluczewo, tel. 489-18;

DARŁOWO

Obwód Nr. 1 Szkoła Podstawowa nr 2 ul. Zwycięstwa 1. tel. 32-63; Obwód Nr. 2 Liceum Ogólnokształcące ul. Chopina 4, tel. 25-15; Obwód Nr. 3 Zespół Szkół Rybołówstwa Morskiego ul. Szpitalna 1, tel. 24-86; Obwód Nr. 4 Szkoła Podstawowa nr 1 ul. Szkolna 1, tel. 24-08; Obwód Nr. 5 Świetlica PKS ul. Obrońców Stalingradu 39, tel. 22-79; Obwód Nr. 6 Świetlica FMR „Agromet" ul. Leśna 17, tel. 22-92; Obwód Nr. 7 Świetlica SM „Bałtyk" ul. Wyspiańskiego, tel. 33-51; Obwód Nr. 8 Ośrodek Wypoczynkowy Banku Gospodarki Żywnościowej „Dukat" Dąbki, tel. 81-94; Obwód Nr. 9 Szkoła Podstawowa Domasławiec, tel. 23-96; Obwód Nr. 10 Szkoła Podstawowa Krupy, tel. 87-97; Obwód Nr. 11 Szkoła Podstawowa Kopnica, tel. 26-72; Obwód Nr. 12 Szkoła Podstawowa Jeżyczki, tel. 82-24; Obwód Nr. 13 Szkoła Podstawowa Dobiesław, tel. 83-78;

DRAWSKO POMORSKIE

Obwód Nr. 1 Przedszkole nr 4 ul. Boh. Stalingradu 49, tel. 27-23; Obwód Nr. 2 Zakłady Odzieżowe Przemysłu Budowlanego „Drawa" ul. Świerczewskiego 25, tel. 26-92; Obwód Nr. 3 Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego ul. Starogrodzka 9, tel. 20-68; Obwód Nr. 4 Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ul. Sobieskiego 8, tel. 20-71; Obwód Nr. 5 Szkoła Podstawowa w Mielenku Drawskim, tel. 14-22; Obwód Nr. 6 Szkoła Podstawowa nr 2 ul. Dworcowa 2a, tel. 25-48; Obwód Nr. 7 Świetlica wiejska w Rydzewie, tel. 13-16;

KALISZ POMORSKI

Obwód Nr. 1 Ośrodek Sportu i Rekreacji, tel. 62-45; Obwód Nr. 2 Świetlica PGR ul. Dworcowa, tel. 63-10; Obwód Nr. 3 Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Dworcowa, tel. 63-22; Obwód Nr. 4 Świetlica we Wsi Pożrzadło Wielkie, tel. 68-93;

(dokończenie na str. 8 wyd. 1)

Woj. słupskie

SŁUPSK

Obwód Nr 1 ZSZ i Technikum Elektryczne ul. Szczecińska 60, tel. 69-62; obwód Nr 2 ZUO „Sezamor" ul. Szczecińska 58, tel. 60-51 wew. 2; obwód Nr 3 Zespół Szkół Muzycznych ul. Szczecińska 10, tel. 28-02; obwód Nr 4 Miejski Ośrodek Kultury ul. B. Gierymskich 1, tel. 890-37; obwód Nr 5 Szkoła Przyzakładowa PZPS „Alka" ul. Grottgera 13, tel. 72-21 wew. 291; obwód Nr 6 Słupskie Przedsiębiorstwo Budowlane ul. P. Skargi 8, tel. 882-91 wew. 212; obwód Nr 7 Szkoła Podstawowa nr 4 ul. Sobieskiego 2, tel. 38-71; obwód Nr 8 Szkoła Podstawowa nr 14, ul. Banacha 5, tel. 67-48; obwód Nr 9 Szkoła Podstawowa nr 8 ul. J. Kazimierza 2, tel. 895-24; obwód Nr 10 Klub „EMKA" ul. Z. Augusta 14 tel. 56-68; obwód Nr 11 Zespół Szkół Budowlanych ul. Sobieskiego, tel. 60-79; obwód Nr 12 Szkoła Podstawowa nr 15 ul. Leszczyńskiego, tel. 880-66 obwód Nr 13 Przedsięb. Budownictwa Rolniczego ul. Leszczyńskiego 10, tel. 20-88; obwód Nr 14 hotel przy ulicy Westerplatte 22, tel. 40-71, wew. 679; obwód Nr 15 Wyższa Szkoła Pedagogiczna ul. Arciszewskiego, tel. 22-37; obwód Nr 16 Klub WSS „Społem" ul. Garncarska 6, tel. 54-29; obwód Nr 17 Szkoła Podstawowa nr 11 ul. Lotha 3, tel. 59-33, obwód Nr 18 Szkoła Podstawowa nr 7 ul. Kilińskiego 38, tel. 24-93; obwód Nr 19 Zespół Szkół Ekonomicznych ul. Partyzantów 84, tel. 68-28; obwód Nr 20 Szkoła Podstawowa nr 1 ul. M. Buczka 23, tel. 55-01; obwód Nr 21 Klub „Nadrzecze" ul. Mieszka I 10, tel. 78-26; obwód Nr 22 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Deotymy 15, tel. 46-31; obwód Nr 23 Kuratorium Oświaty i Wychowania ul. Jaracza 18 a, tel. 60-41 wew. 1; obwód Nr 24 Zespół Szkół Medycznych ul. Bałtycka 29 a, tel. 23-47; obwód Nr 25 Szkoła Podstawowa nr 9 ul. Małachowskiego, tel. 27-86; obwód Nr 26 II Liceum Ogólnokształcące ul. Mickiewicza, tel. 48-94; obwód Nr 27 Szkoła Podstawowa nr 5 ul. B. Prusa 1, tel. 49-62, obwód Nr 28 Dom Kultury „Kolejarz" ul. Kołłątaja 31a tel. 27-62; obwód Nr 29 Szkoła Podstawowa nr 6 ul. Starzyńskiego 6, tel. 48-01, obwód Nr 30 Zespół Szkół Mechanicznych ul. Niedziałkowskiego, tel. 54-38; obwód Nr 31 Zespół Szkół Gastronomicznych ul. Sienkiewicza 2, tel. 54-35.

CZŁUCHÓW

Obwód Nr 1 Przedszkole nr 1 aleja Wojska Polskiego, tel. 12-51; obwód Nr 2 PGR Człuchów ul. Słowackiego 5, tel. 473; obwód Nr 3 ZGM ul. Żymierskiego 8, tel. 229; obwód Nr 4 Klub Spółdz. Osiedle Piastowskie 2, tel. 729; obwód Nr 5 Szkoła Podstawowa nr 1 ul. Armii Czerwonej 8, tel. 491; obwód Nr 6 Świetlica PGR Osiedle Witosa, tel. 11-41.

LĘBORK

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa nr 1 ul. I Armii WP 10. tel. 21-355; obwód Nr 2 ZZPD Klub „Sosenka" ul. Żeromskiego 9, tel. 22-792; obwód Nr 3 Budynek PBRol. Ochotniczy Hufiec Pracy ul. Krzywoustego, tel. 21-526; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa nr 8 ul. Mireckiego, tel. 22-177; obwód Nr 5 Państwowa Szkoła Muzyczna ul. 15 Grudnia 35, tel. 21-322; obwód Nr 6 ZSM i ZSZ Warsztaty Szkolne, tel. 22-188; obwód Nr 7 Państwowy Dom Rencistów ul. I Armii WP 43, tel. 21-141; obwód Nr 8 Liceum Ogólnokształcące ul. Dygasińskiego, tel. 22-482; obwód Nr 9 Świetlica Gd. Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej ul. Gdańska, tel. 21-185; obwód Nr 10 Zespół Szkół Rolniczych ul. Warszawska, tel. 21-311; obwód Nr 11 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Kossaka 103, tel. 21-905; obwód Nr 12 Państwowy Dom Pomocy Społecznej ul. Majewskiego 23, tel. 22-434; obwód Nr 13 Szkoła Podstawowa nr 4, al. Wolności, tel. 22-630; obwód Nr 14 „Dom Rzemiosła" Pl. Pokoju 6, tel. 21-856.

ŁEBA

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa ul. Tysiąclecia 11, tel. 88-444; obwód Nr 2 Dom Wycieczkowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego ul. 1 Maja 6, tel. 88-335.

SŁAWNO

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Sempołowskiej 2, tel. 33-80; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa nr 2 ul. Sportowa nr 1, tel. 35-66; obwód Nr 3 Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Powst. Warszawskich nr 2, tel. 32-42; obwód Nr 4 Przedsiębiorstwo Usług Technicznych i Chemizacyjnych ul. Mireckiego 15, tel. 30-44.

USTKA

Obwód Nr 1 Zespół Szkół Zawodowych ul. Darłowska 1, tel. 145-176; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa nr 4 ul. Rokossowskiego, 1, tel. 145-081; obwód Nr 3 Spółdz. Mieszkaniowa „Korab" ul. Grunwaldzka 10, tel. 144-081; obwód Nr 4 Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wróblewskiego 7, tel. 144-413; obwód Nr 5 Miejski Dom Kultury ul. Kosynierów 19, tel. 144-919; obwód Nr 6 Dom Rybaka ul. Marynarki Polskiej 19, tel. 145-036; obwód Nr 7 Szkoła Podstawowa nr 1 ul. Boh. Stalingradu 3, tel. 144-624.

BYTÓW

Obwód Nr 1 Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Gdańska 57, tel. 23-20; obwód Nr 2 Zespół Szkół Zawodowych ul. Gen. Wł. Sikorskiego 35, tel. 30-06; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa nr 1 ul. Mierosławskiego 7, tel. 25-57; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Bohaterów ZWM, tel. 35-59; obwód Nr 5 Słupska Fabryka Mebli Zakład nr 5 ul. Drzymały 26, tel. 30-49; obwód Nr 6 Miejski Dom Kultury ul. Wojska Polskiego 12, tel. 25-44; obwód Nr 7 Zakład Rolny PGR w Ząbinowicach, tel. 27-59; obwód Nr 8 Szkoła Podstawowa w Pomysku Wielkim, tel. 72-79; obwód Nr 9 Zakład Rolny PGR Gostkowo, tel. 36-47; obwód Nr 10 świetlica Niezabyszewo, tel. 67-93; obwód Nr 11 Szkoła Podstawowa w Rekowie, tel. 64-28;

CZARNE

Obwód Nr 1 Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Kolejowa 14, tel. 190; obwód Nr 2 Miejska Przychodnia Rejonowa ul. Kościuszki, tel. 44; obwód Nr 3 Przedszkole ul. 22 Lipca, tel. 32; obwód Nr 4 świetlica miejska Bińcze, tel. 94; obwód Nr 5 Szkoła Podstawowa Domisław, tel. 92; obwód Nr 6 Szkoła Podstawowa Wyczechy, tel. 28;

DEBRZNO

Obwód Nr 1 Dom Socjalny ul. Ogrodowa 26, tel. 247 wew. 20; obwód Nr 2 Klub ul. Wojska Polskiego 1, tel. 28 wew. 369; obwód Nr 3 Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Czerniakowska 7, tel. 165; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa w Uniechowie, tel. Barkowo 65-60; obwód Nr 5 Szkoła Podstawowa w Słupi, tel. 26; obwód Nr 6 Szkoła Podstawowa Stare Gronowo, tel. 25;

KĘPICE

Obwód Nr 1 Kępice Zakładowy Dom Kultury ul. M. Buczka 1, tel. 70; obwód Nr 2 Klub „Ruch" w Barcinie, tel. 24; obwód Nr 3 Zespół Szkół Leśnych w Warcinie, tel. Kępice 1;

MIASTKO

Obwód Nr 1 Miastko FRiOS tel. 20-67; obwód Nr 2 Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, tel. 29-09; obwód Nr 3 Miastko Szkoła Podstawowa nr 2, tel. 28-43; obwód Nr 4 PBRol., tel. 20-17; obwód Nr 5 świetlica wiejska Dretyń, tel. 14-87; obwód Nr 6 Szkoła Podstawowa Wałdowo, tel. 12-19; obwód Nr 7 Szkoła Podstawowa Miłocice, tel. 11-28; obwód Nr 8 Szkoła Podstawowa Świerzno, tel. 16-14; obwód Nr 9 świetlica PGR Miastko, tel. 28-31;

BORZYTUCHOM

Obwód Nr 1 Gminny Ośrodek Kultury, tel. 63-17 wew. 5;

CEWICE

Obwód Nr 1 Cewice Szkoła Podstawowa, tel. 114-15; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Maszewie, tel. 211-44 wew. 69; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Siemirowicach, tel. 3;

CZARNA DĄBRÓWKA

Obwód Nr 1 Czarna Dąbrówka Gminny Ośrodek Kultury, tel. 28; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Gogolewie, tel. 111-67 p. Dobieszewo; obwód Nr 3 świetlica PGR w Mikorowie, tel. 28; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa w Rokitach, tel. 21;

GMINA CZŁUCHÓW

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa w Polnicy, tel. 669-68; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Rychnowach, tel. 66-22; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Wierzchowie Dworcu, tel. 67-23; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa w Mosinach, tel. 64-92; obwód Nr 5 Szkoła Podstawowa w Kołdowie, tel. 63-28; obwód Nr 6 Szkoła Podstawowa w Stołcznie, tel. 63-95; obwód Nr 7 Szkoła Podstawowa w Barkowie, tel. 65-14;

DAMNICA

Obwód Nr 1 Państwowy Zakład Wychowawczy, tel. 69; obwód Nr 2 Zbiorcza Szkoła Gminna w Damnie, tel. 77;

DĘBNICA KASZUBSKA

Obwód Nr 1 Urząd Gminy ul. Zjednoczenia 16 b, tel. 42-23; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Dobieszewie, tel. 111-14; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa Budowo, tel. 120-84; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa w Motarzynie, tel. 120-13;

GŁÓWCZYCE

Obwód Nr 1 Główczyce Dom Kultury, tel. 161-27; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Zelkowie, tel. 118-14; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Szczypkowicach, tel. 161-00; obwód Nr 4 Dom Kultury w Stowięcinie, tel. 166-30; obwód Nr 5 Wiejski Dom Kultury w Pobłociu, tel. 165-44;

KOBYLNICA

Obwód Nr 1 Wiejski Dom Kultury we Wrzącej, tel. 113-93; obwód Nr 2 Zbiorcza Szkoła Podstawowa w Kobylnicy, tel. 45-84; obwód Nr 3 Zakładowy Dom Kultury w Sycewicach, tel. 114-13; obwód Nr 4 Zakładowy Dom Kultury Zakładu Rolnego w Kwakowie, tel. 112-11; obwód Nr 5 świetlica Zakładu Rolnego w Kończewie, tel. 112-81;

KOCZAŁA

Obwód Nr 1 Zbiorcza Szkoła Gminna, tel. 14;

KOŁCZYGŁOWY

Obwód Nr 1 Zbiorcza Szkoła Gminna, tel. 16; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa Łubno, tel. 15;

KONARZYNY

Obwód Nr 1 Gminny Ośrodek Kultury, tel. 11; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Zielonej Chocinie, tel. 25;

LIPNICA

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa Borowy Młyn, tel. 28; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa Borzyszkowy, tel. 22; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa Brzeźno Szlacheckie, tel. 21; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa Lipnica, tel. 24; obwód Nr 5 Szkoła Podstawowa Zapceń, tel. 89;

NOWA WIEŚ LĘBORSKA

Obwód Nr 1 Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, tel. 214-53; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa Garczegorze, tel. 113-24; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa Lubowidz, tel. 212-69; obwód Nr 4 Klub Rolnika Radkowice, tel. 216-74; obwód Nr 5 Szkoła Podstawowa Leśnice, tel. 210-47; obwód Nr 8 Szkoła Podstawowa Łebień, tel. 46; obwód Nr 7 Szkoła Podstawowa Tawęcino, tel. Łubień 64;

PARCHOWO

Obwód Nr 1 Parchowo Gminny Ośrodek Kultury, tel. 74-79; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa Nakla, tel. 73-78; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Chośnicy, tel. Jasień 20;

POSTOMINO

Obwód Nr 1 Ośrodek Wypoczynku ZNTK Piła w Jarosławcu, tel. 184-69; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Staniewicach, tel. 86-23; obwód Nr 3 Gminny Ośrodek Kultury w Postominie, tel. 85-25; obwód Nr 4 Wiejski Dom Kultury w Łącku, tel. 185-17;

POTĘGOWO

Obwód Nr 1 Wiejski Dom Kultury w Łupawie, tel. 155-04; obwód Nr 2 Sala Domu Ludowego w Potęgowie, tel. 150-72;

PRZECHLEWO

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa w Szczytnie, tel. 11; obwód Nr 2 sala Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Przechlewie, ul. Br. Jużkowa 1, tel. 106; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Sępólnie, tel. 70;

RZECZENICA

Obwód Nr 1 Dom Kultury ul. Białoborska, tel. 29; obwód Nr 2 Klub w Brzeziu, tel. 21; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Międzyborzu, tel. 23; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa w Gwieździnie, tel. 67;

GMINA SŁAWNO

Obwód Nr 1 Szkoła Podstawowa w Warszkowie, tel. 34-13; obwód Nr 2 sala wiejska w Żukowie, tel. 89-21; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Bobrowicach, tel. 33-14; obwód Nr 4 Zbiorcza Szkoła Gminna Sławno, ul. Kossaka. tel. 38-27;

GMINA SŁUPSK

Obwód Nr 1 Zbiorcza Szkoła Gminna w Jezierzycach, tel. 36-27; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa we Wrześciu, tel. 115-78; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Głobinie, tel. 26-68; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa we Włynkówku, tel. 76-46; obwód Nr 5 świetlica zakładowa SKR w Bruskowie Wielkim, tel. 121-26; obwód Nr 6 świetlica zakładowa Stacji Hodowli Roślin, Gospodarstwo Wieszyno, tel. 20-42;

SMOŁDZINO

Obwód Nr 1 Wiejski Dom Kultury w Smołdzinie, tel. 163-07; obwód Nr 2 Wiejski Dom Kultury Gardna Wielka, tel. 163-08;

STUDZIENICE

Obwód Nr 1 Studzienice Gminny Ośrodek Kultury, tel. 65-20; obwód Nr 2 Wiejski Dom Kultury w Półcznie, tel. 73-25; obwód Nr 3 Wiejski Dom Kultury w Soninach, tel. 65-81; obwód Nr 4 Szkoła Podstawowa w Ugoszczy, tel. 65-60;

TRZEBIELINO

Obwód Nr 1 Trzebielino Gminny Ośrodek Kultury, tel. 29; obwód Nr 2 Dom Socjalny PGR Suchorze, tel. Zieliń 93;

TUCHOMIE

Obwód Nr 1 Tuchomie Szkoła Podstawowa, tel. 66-23; obwód Nr 2 Wiejski Ośrodek Kultury w Trzebiatkowie, tel. 62-60;

GMINA USTKA

Obwód Nr 1 Wiejski Dom Kultury Zaleskie, tel. 110-76; obwód Nr 2 Państwowe Gospodarstwo Rolne Dominowo, tel. 110-25; obwód Nr 3 Szkoła Podstawowa w Wytownie, tel. 117-78; obwód Nr 4 Biblioteka w Objeździe, tel. 117-21; obwód Nr 5 Klub „Ruch" w PGR Zimowisko, tel. 144-452;

WICKO

Obwód Nr 1 Wicko Gminny Ośrodek Kultury, tel. 111-19; obwód Nr 2 Szkoła Podstawowa w Szczenurzy, tel. 884-17; obwód Nr 3 Świetlica PGR w Zdrzewnie, tel. Łubień 16.

TRZEBA GRAĆ ABY WYGRAĆ! KUP LOS LOTERII Błyskawica

do wygrania 50 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
WYSOKIE WYGRANE PIENIĘŻNE

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

LOSY W KIOSKACH „RUCH"

Sprzedaż

FIATA 126p rok 1978 sprzedam. Koszalin, tel. 505-38, po piętnastej. G-5697

FIATA 125p 1500 rok prod. 1980 stan idealny oraz garaż murowany sprzedam. Wiadomość: Kołobrzeg, tel. 33-79. Gp-5677-0

FIATA 125p rok 1979 taksometr poltax 2 przeczepkę towarową sprzedam. Kołobrzeg, ul. Partyzantów 3. Gp-5678

FIATA 125 combi rok 1983 zamienię na poloneza. Koczała, tel. 60, po szesnastej. Gp-6072

POLONEZA rok prod. 1982 pilnie sprzedam. Darłowo, tel. 32-66, po szesnastej. Gp-5679

ŁADĘ 1978 (karoseria do remontu) z kompletem blach sprzedam. Bytów, Mierosławskiego 14, tel. 21-71. Gp-5680-0

ŁADA typ 1500S — składak, karoseria 78, silnik 1300 z 1981 r., mały przebieg kolor wiśniowy stan bardzo dobry pilnie sprzedam. Informacje: Kołobrzeg tel. 59-31, godz. 17—20. Gp-5681-0

SYRENĘ 105L tanio sprzedam. Koszalin, Bosmańska 23C/4, tel. 323-73, po szesnastej. G-6074

TRABANTA 601 sprzedam. Koszalin, Morska 9A/1. G-5584-0

ŻUKA górnozaworowego stan idealny sprzedam. Sławno, ul. 1 Pułku Ułanów 42. Stanisław Atalski. Gp-5682-0

SAMOCHÓD żuk częściowo wyremontowany oraz motocykl MZ ETZ-250 tanio sprzedam. Cierznie, gm. Debrzno. Tadeusz Sawa. Gp-5683-0

KAROSERIĘ fiata 125p używaną sprzedam. Dębnica Kaszubska, tel. 386, po osiemnastej. G-5698

NADWOZIE wartburga 353 do remontu sprzedam. Koszalin, tel. 505-55, po piętnastej. G-5597-0

OKAZJA nowy silnik ropniak 170 KM, części zapasowe sprzedam. Kraśnik, Lubelski 13-16 wieczorem. Gp-5684

SILNIK trabanta sprzedam. Koszalin, Szymanowskiego 2/4. G-6075

ŁÓDŹ składaną mewa nie używaną sprzedam. Koszalin, tel. 278-81 wew. 385 w godz. 7—14. Stańczyk. G-5699

KAJAK ponton sprzedam. Wiadomość: Słupsk, Solskiego 6/2. G-5700

DOMEK pilnie sprzedam. Białogard, tel. 30-22. Gp-5685-0

KOŁOBRZEG — dwupokojowe (własnościowe) sprzedam. Koszalin, Krucza 3, tel. 89-595. G-6067-0

SPRZEDAŻ tarlaków i kroczków karpia w dobrej kondycji dla odbiorców prywatnych i uspołecznionych prowadzi Specjalistyczne Gospodarstwo Rybackie, 76-113 Postomino 65, k. Ustki, tel. 69. G-6079-0

GARAŻ przy ul. Westerplatte sprzedam. Młynkówko 19, Stanisław Widawski. G-5632-0

ZAGOSPODAROWANĄ działkę pracowniczą z altaną i wodą pod Niekłonicami sprzedam. Koszalin, tel. 314-94, po szesnastej. G-6076

DZIAŁKĘ ogrodową zagospodarowaną sprzedam. Wiadomość: Koszalin, Niepodległości 31/6. G-5701

0,25 ha porzeczki czerwonej sprzedam. Słupsk, tel. 85-28, w godz. 16—21. G-5702

DZIAŁKĘ budowlaną 2300 m uzbrojoną, w dobrym punkcie, przeznaczoną pod budowę mieszkania i zakład usługowy sprzedam. Żyrardów, ul. Nabielaka 14, tel. 45-17. Gp-5686

WZMACNIACZ gitarowy peavey typ mace 160 watt, wyposażony w reverb phase, automixer sprzedam. Słupsk, tel. 21-92. G-5703

DYWANY 2×3 i 2,5×3,5 m belgijskie tanio sprzedam. Koszalin, Armii Czerwonej 23/6. G-5612

OBRĄCZKI złote sprzedam. Słupsk, Wiejska 8/1. G-5704

KURY młode nioski, rasy nieśno-mięsnej do dalszego chowu lub na rzeź, w każdej ilości sprzedam. Maszewo k. Lęborka, Marian Sikora. G-5705

GOFROWNICĘ sprzedam. Słupsk, tel. 30-11. G-5707

Kupno

MASZYNĘ do produkcji lodów marki niemieckiej lub włoskiej kupię. Kołobrzeg, tel. 27-71. Gp-5689-0

PRALKĘ automatyczną kupię. Wiadomość: Kołobrzeg, tel. 32-68. Gp-5688-0

GARAŻ w Białogardzie w rejonie ulic 1 Maja, Zamojskiego, osiedla Kochanowskiego kupię. Białogard skrytka pocztowa nr 4 lub tel. grzecznościowy 39-30. Gp-5687

FIATA 126p nowego kupię. Szczecinek, tel. 426-50. G-5636-0

SZTRUKS jeans kupię. Słupsk, tel. 28-32, godz. 8—16. G-5642-0

KUCHNIĘ elektryczną nową lub używaną w dobrym stanie kupię. Oferty pisemne Słupsk „Głos Pomorza" nr 5706. G-5706

Zamiany

ŚWINOUJŚCIE — mieszkanie dwupokojowe zamienię na trzypokojowe w Kołobrzegu. 72-600 Świnoujście ul. Grunwaldzka 57A/1. Gp-5690-0

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Bolesławcu Śląskim zamienię na większe w Złocieńcu. Oferty: Koszalin Biuro Ogłoszeń. Gp-5691-0

GLIWICE — mieszkanie dwupokojowe spółdzielcze z telefonem zamienię w Słupsku lub okolicy. Gliwice, Łokietka 17/10, tel. 31-20-61, Sadłowska. G-5709

GRUDZIĄDZ — mieszkanie M-3 (51 m kw.), w nowym budownictwie zamienię na Kołobrzeg lub Koszalin. Koszalin, tel. 507-58. G-5710-0

POKÓJ z kuchnią kwaterunkowe w Mińsku Mazowieckim zamienię na podobne w Słupsku. Słupsk, tel. 89-785, po dziewiętnastej. G-6077

Sprostowanie

Do ogłoszenia nr K-1850 z dnia 14 V 1984 r. „Społem" PSS „Jedność" w Białogardzie dot. przekazania w ajencję baru „Piast" zakradł się błąd.

Powinno być: oferty należy składać do 18 V 1984 r. a otwarcie ofert nastąpi 21 V 1984 r.

Przepraszamy

Lokale

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania w Kołobrzegu lub Koszalinie na rok (dwa). Wiadomość: Kołobrzeg, ul. Gierczak 17/6, tel. 31-68. Gp-5692

Różne

ZATRUDNIĘ malarza. Koszalin, tel. 273-30, Napiórkowski. G-6080

MATEMATYKA! udzielam korepetycji. Koszalin, Zwycięstwa 187/48. G-2958-0

KOREPETYCJE z języka angielskiego, chemii. Koszalin, tel. 501-40, w godz. 15—17. G-6078

POSZUKUJĘ odbiorców kwiatów: róże, goździki. 61-312 Poznań — Szczepankowo, Glebowa 4, Ireneusz Janiak. Gp-5693

REGENERACJA kineskopów kolor junost. Sławno, tel. 39-28, Korewicki. G-5565-0

MASZYNY księgujące, piszące, sumatory — naprawiam Jan Talarczyk, Zakład Naprawy Maszyn Biurowych, Słupsk, Księdza Brzóski 12, tel. 30-11. G-5708

PRODUKUJĘ boazerię jasną profilowaną (świerk) wzorzystą + elementy wykończeniowe. Listwy szerokości 15 cm, długość 2,60—2,80 m. Montaż łatwy na własne pióro. Dostarczam własnym transportem. Zamówienia pisemne i telefoniczne — Jan Jodkiewicz, 78-520 Złocieniec, ul. Stolarska 6, tel. 717-48, po dwudziestej. Gp-5696-0

ZATRUDNIĘ na fermie drobiu pracownika. Warunki dobre. Sinczyca, p-ta Stary Jarosław, woj. koszalińskie, Mieczysław Paterski. Gp-5694

ZATRUDNIĘ w sezonie letnim w stołówce: szefową, pomoce i kelnerki. Zapewniam zakwaterowanie. Kołobrzeg, tel. 47-86, Dejneko. Gp-5695

ZAKŁAD Budowlany Ustka, ul. Słupska 15/47, zatrudni dwóch murarzy, tel. 145-105, Tadeusz Cygert. G-5711

ZATRUDNIĘ natychmiast piekarzy i cukierników. Korzystne warunki wraz z mieszkaniem oraz przyjmę uczniów do nauki zawodu cukierniczego. Elżbieta Wengler, Ustka, Kościuszki 1, tel. 144-885. G-6069

ZATRUDNIĘ pracownika na fermie drobiu. Bolesławice k. Słupska, tel. 76-17, Czesław Królikowski. G-5668

ZATRUDNIĘ hydraulika, spawacza i murarzy. Ustka, Wczasowa 5/71, Gala. G-5669

ZATRUDNIĘ natychmiast z książeczką zdrowia kobietę i mężczyznę przyuczonego w branży cukierniczej lub piekarniczej. Mogą być emeryci. Zakład Cukierniczy Koszalin, ul. Żeglarska 11, Cieślar. G-5665-0

Zguby

SZKOŁA Podstawowa nr 7 Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Andrzeja Pelczarskiego. G-6081

SZKOŁA Podstawowa nr 11 Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Grzegorza Cichego. G-5670

ZELEK Jan zam. Dobre 33 zgubił prawo jazdy kat. AB nr 7534/78 wydane przez UM Człuchów. G-5671

ZGUBIONO pieczątkę o treści: Zakład Stolarski Wojciech Marku Koszalin, ul. Jarzębinowa 48. G-5672

DZIUBA Leszek zam. Wyszebórz 11 zgubił zaświadczenie i bilet miesięczny PKS nr 79650 oraz prawo jazdy kat. ABCET nr 5941/78 wyd. przez UM Koszalin. G-5673

KORTH Edward zgubił prawo jazdy kat. B nr 1043/83 wydane przez UMiG w Sianowie. G-5674

ZSO nr 2 w Koszalinie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Artura Jabłońskiego. G-5675

WUT Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji służbowej nr 4/81 Kazimierza Malczyka. G-5676

Szczere wyrazy współczucia

Koledze

Hieronimowi Drab

z powodu zgonu MATKI

składają

ZARZĄD, POP, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SCh" w KOSZALINIE

K-1936

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ w Koszalinie, pl. Wolności 4

oraz

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ MECHANICZNYCH w Koszalinie, ul. Związku Walki Młodych 17

ogłaszają zapisy uczniów (chłopców)

na rok 1984/85:

a) do 3-letniego Technikum na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej w zawodzie **technik energetyk — specjalność energetyka cieplna.**
Warunki przyjęcia:
- **wiek kandydata 17—20 lat**
- **wykaz ocen za I półrocze trzeciej klasy szkoły zasadniczej**
- **podanie**
- **świadectwo zdrowia**
- **2 fotografie**
- **zdanie egzaminu wstępnego z języka polskiego, matematyki. Egzamin wstępny odbędzie się 18 i 19 maja 1984 r., o godz. 11 w siedzibie szkoły,**

b) do trzyletniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie monter urządzeń energetycznych do **20 czerwca 1984 r.**
Warunki przyjęcia:
- **wiek kandydata 15—17 lat**
- **ukończona 8 klasa szkoły podstawowej**
- **świadectwo zdrowia**
- **dwie fotografie**
- **zakwalifikowanie kandydata przez szkolną komisję rekrutacyjną.**

Wynagrodzenie za pracę w okresie nauki zawodu wynosi:
- w pierwszym roku nauki — 2.250 zł miesięcznie
- w drugim roku nauki — 2.700 zł miesięcznie
- w trzecim roku nauki — 3.500 zł miesięcznie
- kwartalne nagrody w wysokości 20 proc. miesięcznego wynagrodzenia
- stypendium fundowane (dla zamiejscowych oferujemy zakwaterowanie w internacie).

Absolwenci ww. szkół mają zagwarantowaną pracę w wyuczonym zawodzie w WPEC Koszalin.
Dokumenty należy składać w sekretariacie **Zespołu Szkół Mechanicznych, ul. Związku Walki Młodych nr 17.**

K-1920-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Koszalinie, plac Wolności 4, tel. 240-21

zatrudni natychmiast

— **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż pracy 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym lub wykształcenie średnie ekonomiczne plus dyplom biegłego księgowego, staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym**

— **ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wykształcenie wyższe ekonomiczne i 4-letnia praktyka lub średnie ekonomiczne i 8-letnia praktyka**

oraz

— **KIEROWNIKA ZAKŁADU ENERGETYKI CIEPLNEJ w Koszalinie — wymagane wykształcenie wyższe — inż. mechanik lub inż. inżynierii środowiska, specjalność urządzenia energetyczne, staż pracy 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym lub wykształcenie średnie techniczne, staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym**

— **KIEROWNIKA CIEPŁOWNI — wymagane wykształcenie wyższe techniczne o specjalności urządzenia energetyczne, staż pracy 4 lata lub wykształcenie średnie techniczne staż pracy 8 lat w danej specjalności.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-1926-0

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia mgr inż.

Czesławowi Wysockiemu

dyrektorowi SZPiUI „Inwestprojekt" w Słupsku z powodu śmierci OJCA składają

RADA NADZORCZA, ZARZĄD i PRACOWNICY ZAKŁADU

K-1858

Wyrazy głębokiego współczucia

Krystynie Zabłockiej i Dzieciom

z powodu tragicznej śmierci SYNA i BRATA

składają

RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI i UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2 w KOŁOBRZEGU

K-1938

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia mgr inż.

Czesławowi Wysockiemu

z powodu śmierci OJCA

składają

ZARZĄD i PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH w SŁUPSKU

K-1832

Wyrazy szczerego współczucia

mgr

Józefowi Roszakowi

naczelnikowi gminy w Mielnie z powodu śmierci OJCA składają

RG PRON, KG PZPR, GK ZSL PREZYDIUM GRN, PRACOWNICY URZĘDU GMINY w MIELNIE

K-1928

Zarządowi, Związkowi Zawodowemu i Pracownikom KSP „Moda" za wszechstronną pomoc i liczne uczestnictwo w pogrzebie

Edwarda Chrzanowskiego

serdeczne podziękowanie składa

HELENA SMUKLERZ

G-6056

Wyrazy szczerego współczucia Koleżance

Krystynie Zabłockiej

z powodu tragicznej śmierci SYNA

składają

DYREKCJA, ZWIĄZEK ZAWODOWY oraz WSPÓŁPRACOWNICY ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ w KOŁOBRZEGU

K-1939

W dniu 4 maja 1984 roku, zmarł

mgr JERZY MUSZARSKI

starszy wizytator Kuratorium Oświaty i Wychowania wspaniały człowiek, przyjaciel młodzieży. Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA ZBIORCZEJ SZKOŁY GMINNEJ PAŃSTWOWE POGOTOWIE OPIEKUŃCZE w POLANOWIE RADA ZAKŁADOWA ZNP i MŁODZIEŻ

K-1927

Dnia 10 maja 1984 roku, zmarł w wieku 50 lat

JAN MAJKOWSKI

wieloletni pracownik Kombinatu PGR w Tychowie Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA KPGR, ZAKŁAD USŁUG SOCJALNYCH NS ZWIĄZEK ZAWODOWY PR, KZ PZPR w TYCHOWIE

K-1929

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance

Marioli Sokołowskiej

z powodu śmierci MĘŻA składają

KIEROWNICTWO i WSPÓŁPRACOWNICY NADLEŚNICTWA LEŚNY DWÓR

K-1859

Wyrazy głębokiego współczucia

Koledze

Józefowi Rodziewiczowi

z powodu zgonu BRATA

składają

DYREKCJA, POP, RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZAKŁADU USŁUG WODNYCH dla POTRZEB ROLNICTWA w KOSZALINIE

K-1760

Telewizja

WTOREK

PROGRAM I

9.30 Dla II zmiany: „Zdarzenie" — odc. IV filmu TV CSRS z serii **„Powiat na północy"**
15.55 Program dnia
16.00 „U przyjaciół"
16.30 Wiadomości
16.40 Dla młodych widzów: „Latający Holender" i „Michałki"
17.30 **„Męstwo"** — odc. I ser. filmu fab. (społ.-obyczajowego) radz. TV, reż. B. Szewczenko
18.30 Studio Wyścigu Pokoju
19.00 Dla dzieci: Dobranoc
19.05 „Układ Warszawski — Przyjaźń 84"
19.30 Dziennik
20.15 „Zdarzenie" — powtórz. odc. IV z serii — „Powiat na północy"
21.10 Studio XXXVII Wyścigu Pokoju
21.25 „O skutecznym rad sposobie"
22.25 Seans filmowy
23.00 „Złota Tarka 84"
23.30 24 godziny

PROGRAMY OŚWIATOWE:

6.00 i 6.30 oraz: 13.30 i 14.00 — TV Technikum Rolnicze; Dla szkół: 9.00 — J. polski — kl. IV—VI (Moja książka) 11.55 — J. polski — kl. III lic. (J. Szaniawski: „Żeglarz") 12.50 — Plastyka — kl. III (Spotkanie z Sz. Kobylińskim)

Mało kto już pamięta, że po wyzwoleniu Darłowo nazywało się... Derłowo. Do tych właśnie czasów TVP wraca za pośrednictwem programu z cyklu „Powroty" (pr. II, godz. 17.30).
Na zdjęciu: jedna z głównych ulic Darłowa, widziana przez obiektyw naszego fotoreportera.

Fot. Jerzy Patan

PROGRAM II

15.50 XXXVII Wyścig Pokoju — relacja z zakończenia VI etapu Praga — Mlada Boleslav
17.00 Wiadomości
17.10 „Za kierownicą"
17.30 „DARŁOWO 1945" — program z cyklu — „Powroty"
18.00 „Poszukiwania": Ewa Iżykowska
18.30 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)
19.00 „Kibic doskonały" — teleturniej
19.30 Dziennik
20.00 Ekspres reporterów
20.15 „Tarnów 83": pianiści
21.30 Sprawy ludzkie
21.50 Filmy trzech pokoleń: **„Rzeczpospolita babska"** — komedia obyczaj. prod. pol., reż. H. Przybył; w rolach gł.: A. Zawieruszanka, Z. Merle, J. Machulski i Irena Karel

Radio

PROGRAM I

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

0.05—3.00 Muzyka nocą 4.05 Poranne sygnały 5.05 Rozmaitości rolnicze 5.30 —9.00 Poranne sygnały 9.00—11.00 Cztery pory roku 10.30 „Walka z szatanem" — fragm. pow. 11.05—11.57 Koncert przed hejnałem 11.59 Sygnał czasu i hejnał 12.30 Włoski zespół z Kalabrii 12.45 Rolniczy kwadrans 13.20 Śpiewa M. Rottrova 13.30 Muzyka starego Wiednia 14.05 Magazyn „Rytm" 14.25 Meldunek z trasy VI etapu W.P. Praha — Mlada Bolesław 14.55 Pięć minut o teatrze 15.00 Meldunek z VI etapu W.P. 16.10 Problem dnia 16.20 Relacja z zakończenia VI etapu W.P. 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Ten stary, dobry jazz 18.15 Koncert dnia 19.20 Gra A. Mikołajczak 19.30 Dla dzieci: „Mój przyjaciel Aligator" — odc. pow. 20.10 Koncert życzeń 20.40 „Jabłoń" — fragm. pow. 20.50 Jazz w pigułce 21.05 Kronika sportowa 21.15 Kariery laureatów konkursów Chopinowskich 22.25 Muzyczne porównania — K. Gott 23.10 Panorama świata 23.50—23.59 Melodie na dobranoc

PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo

Wiad.: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.50

Skrócony test stereo: 8.10, 15.30, 18.30, 19.30, 22.20.

8.30 Poranna serenada 9.00 „Pismak" — fragm. pow. 9.20 Muzyka 9.50 „Playback" — fragm. pow. 10.00 Godzina melomana 11.10 Relaks w stereo 12.00 Tematy z rezonansem 12.25 W stronę jazzu 13.05 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.10 The Rolling Stones 15.00 Pamiętniki i wspomnienia 15.10 Johny Hallyday wczoraj 15.30 Przegląd płytowy 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy 18.30 Klub stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 20.30 A. Rubinsteina powroty do Łodzi — aud. 21.00 Lista byłych przebojów non-stop 21.30—1.00 Literatura i muzyka

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.05, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 8.15 Czy mówisz po polsku? 8.30 A. Mac Lean: „Złote rendez-vous" — odc. pow. 9.05 Po prostu o nas 9.20 Mała muzyka 10.00 „Koniec «Zgody Narodów» 10.30 Chicagowska szkoła jazzu 11.00 Zawieyski: „Mity domowe" — aud. 11.20 Muzyczny Interklub 11.50 „Homo Faber" — odc. pow. 12.05 W tonacji Trójki 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Sześciu muzyków w poszukiwaniu prawdy baroku 15.05 Big-beat na płytach — aud. 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 18.05 Informacje sportowe 19.00 W wersji polskiej wystąpili... — aud. 19.30 Trochę swingu... 20.00 Cały ten rock 20.45 Warsztaty muzyczne 21.00 Leksykon smyczkowców — aud. 21.45 Książka tygodnia 22.05 Informacje sportowe 22.15 Duke Ellington i jego muzyka — aud. 22.45 Posłuchać warto 23.00 Zapraszamy do Trójki

PROGRAM IV

Wiad.: 7.00, 12.05, 16.00, 19.30, 23.50.

7.40 J. rosyjski 7.55 Piosenki radzieckie 8.10 Jesień nie zawsze złota 8.30 Ulubione melodie operetkowe 9.05 Muzyka kl. III 9.35 Dla przedszkolaków: „O kozie, która lubiła kłamać" — słuchow. 10.00 Historia kl. VII 10.30 Polskie orkiestry symfoniczne 11.00 J. polski kl. II lic. 11.30 „Duke Ellington — lata siedemdziesiąte 11.59 Sygnał czasu i hejnał 12.10 Okolice nakłucia 12.30 W Jezioranach 13.25 Ptaki na pięciolinii 14.15 J. Ptaszyn i jego zespoły 14.30—16.00 Dla młodych słuchaczy 16.05 Leksykon piosenki literackiej — aud. 17.05 Wielka symfonika 18.00 Osobowość — aud. 18.20 Muzyczne hobby 18.40—19.40 Studio ekspertów 20.15 Melodie wieczoru 20.30—22.00 Wieczór muzyki i myśli

Koszalin

6.30 Studio Bałtyk 15.05 Majowe piosenki 17.05 Przegląd aktualności 17.12 Muzyczny relaks (stereo) 17.35 Spotkania konsultacyjne — aud. J. Boruc 17.55 Koncert chopinowski 18.15 Przeglądamy nowe książki — gawęda T. Grzechowiaka 18.28 Program na jutro
Pogoda dla rybaków: g. 1.00, 6.57 i 18.25

XXXVII Kolarski Wyścig Pokoju

Bułgarzy nadal rewelacją

V etap 37. Kolarskiego Wyścigu Pokoju liczył 146 km i wiódł z Mostu do Pragi. Trasa prowadziła po pagórkowatym terenie z licznymi podjazdami. Pogoda również nie rozpieszczała kolarzy.
Podobnie jak w niedzielę etap był szczęśliwy dla Bułgarów, którzy zajęli dwie czołowe lokaty. Ambitną postawę zademonstrowali nasi kolarze, a zwłaszcza Paweł Bartkowiak. Jeszcze na 2 km przed metą Polak prowadził wspólnie z Włochem Polim. Jednak zawodnik Italii okazał się słabym partnerem dla Bartkowiaka i 45-kilometrowa ucieczka się nie powiodła. Szansę wykorzystał natomiast Bułgar Zajkow, który wyprzedził prowadzącą dwójkę, uzyskał przewagę nad grupą i samotnie minął linię mety. Jego czas 3:48.37 (z bonifikatą). Wyprzedził on swego rodaka, Stajkowa i kolarza NRD, Raaba. Polacy zajęli następujące lokaty: 7. Bartkowiak, 15. A. Mierzejewski, 22. T. Krawczyk, 31, M. Korycki, 32. A. Serediuk, 38. A. Zagajewski — wszyscy w czasie 3:48.53. Etapową zdobyczą były dla Bartkowiaka punkty na lotnych finiszach. Nasz kolarz ma ich obecnie 8, tyle samo co Włoch Giovenzano, ale plasuje się wyżej w klasyfikacji indywidualnej po V etapach i jest liderem wśród najaktywniejszych kolarzy. W klasyfikacji górskiej zajmuje on drugą lokatę z 10 pkt. Prowadzi Stajkow — 13 pkt.
Oto klasyfikacje po pięciu etapach:

INDYWIDUALNIE: 1. Nenczo Stajkow (Bułgaria) — 17:38.23, 2. Piotr Ugriumow (ZSRR) — 0.15, 3. Olaf Ludwig (NRD) — 0.54, 4. Uwe Raab (NRD) — 1.03, 5. Siergiej Suchoruczenkow (ZSRR) — 1.30, 6. Siergiej Uslamin (ZSRR) — 1.51. Miejsca Polaków: 9. Serediuk — 2.52, 13. Krawczyk — 3.18, 24. Korycki — 4.11, 25. Bartkowiak — 7.01, 32. Mierzejewski — 17.01, 33. Zagajewski — 18.20.

Drużynowo: 1. Bułgaria — 11:26.33, 2. NRD, 3. CSRS, 4. ZSRR, 5. Polska, 6. Francja (wszyscy ze stratą do Bułgara 6 sek.).

Drużynowo po pięciu etapach: 1. ZSRR — 52:58.49, 2. NRD — 0.32, 3. Polska — 3.44, 4. CSRS — 6.13, 5. Holandia — 7.22, 6. Bułgaria — 19.53.
Dziś VI etap z Pragi do miejscowości Mlada Boleslav ma 145 km długości. Start nastąpi o godz. 13.

W skrócie

☆ Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski Antoni Piechniczek podał w poniedziałek do wiadomości 17-osobowy skład kadry na międzypaństwowy mecz z Irlandią Płn., który odbędzie się 23 bm.
W reprezentacji znaleźli się: Młynarczyk, Wójcicki, Wijas, Smolarek (wszyscy Widzew), Kazimierski, Buncol (Legia), Pawlak, Adamiec, Okoński (Lech), Matysik (Górnik Z.), Ostrowski (Pogoń), Chojnacki (ŁKS), Tarasiewicz (Śląsk), Furtok (GKS Katowice), Warzycha (Ruch) oraz Żmuda i Boniek.

☆ Na zawodach w Los Angeles Carl Lewis (USA) skoczył w dal 8,71.
Podczas tych samych zawodów Edwin Moses wygrał bieg na 400 m ppł. w czasie 48,71. Było to 88 z rzędu zwycięstwo Mosesa na tym dystansie.

Występy sportowców Pomorza Środkowego

☆ W Warszawie zakończyły się rozgrywki kadry narodowej brydża sportowego. W konkurencji teamów zwyciężyły pary: P. Gawryś — H. Wolny (Czarni Słupsk) oraz P. Truszyński (Marymont Warszawa) — J. Romański (Sygnał Lublin). Ponadto szansę udziału w startach reprezentacji Polski zachowały pary: T. Przybora (Czarni) — K. Martens (Resovia) i M. Leśniewski (Czarni) — A. Wilkosz (Wisła Kraków).
☆ Z udziałem 11 zespołów rozegrano we Wrocławiu drużynowe mistrzostwa Polski juniorów w badmintonie. Drużyny podzielono na 3 grupy.
Motus Koszalin trafił do grupy B, gdzie przegrał z Kolejarzem Katowice 1:4 i pokonał Technika Ropczyce 4:1. W pozostałym meczu Kolejarz zwyciężył Technika 4:1. Motus był drugi w grupie i walczył o 5. miejsce w końcowej klasyfikacji. Zajął je po zwycięstwach nad Bolesławem Bukowno 4:1 i Startem Gdynia 3:2.
Mistrzem Polski został Technik Głubczyce, przed Kolejarzem Katowice.

☆ W woj. zielonogórskim odbył się II wyścig kolarski juniorów młodszych „Po Ziemi Lubuskiej", w którym startowało 70 zawodników. Wygrał R. Bondaruk (Bizon Bieganów). Szóstą lokatę obsadził T. Bartosik (Spółdzielca Koszalin). **(wim)**
☆ W Darłowie zakończyły się VIII Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w warcabach stupolowych. Udział brało 70 zawodników i 18 zawodniczek. Wśród mężczyzn zwyciężył J. Cegiełka (Warszawa) — 17 pkt. Z reprezentantów Pomorza Środkowego 12. miejsce zajął J. Ziółkowski (Baszta Bytów) — 14 pkt. Natomiast w konkurencji kobiet tytuł mistrzowski zdobyła R. Kawczyńska (Szczecin). Z zawodniczek naszego regionu 6. pozycję zajęła W. Piepiórka (Kępice), a 7 — K. Kaczmarek (Baszta).
☆ 25 zespołów z Polski i NRD brało udział w VI festiwalu piłki ręcznej dziewcząt, który odbył się w Koszalinie. Szkoda, że organizatorzy tradycyjnych zawodów nie zabezpieczyli obiektów zamkniętych, gdyż mecze odbywały się w złych warunkach atmosferycznych i na boiskach młode szczypiornistki po prostu marzły.
Wśród dziewcząt rocznika 1970 triumfowały reprezentantki SP-5 Koszalin, przed Piotrkovią i Spartą Zabrze. Piąte miejsce zajęła drużyna SP-7 Koszalin. W zawodach rocznika 1971 zwyciężyły dziewczęta MKS Kusy Szczecin, przed Pałacem Młodzieży Tarnów i MKS Fasam Tychy.

W klasie okręgowej

OZPN Koszalin

Sokół — Darłovia 2:1
Hubertus — Victoria 3:3
Wielim — Iskra 3:0
Gwardia II — Pomorze 1:1
Olimp — Darzbór 1:1
Kotwica — Zawisza 0:0
Drawa — Granit — przełożony

Wielim	41:1	73—2
Olimp	27:15	35—24
Victoria	27:15	40—36
Sokół	24:18	26—28
Zawisza	23:19	43—19
Darzbór	21:21	31—23
Drawa	18:22	16—17
Pomorze	18:26	24—30
Kotwica	17:25	34—39
Iskra	17:23	17—33
Gwardia II	16:24	26—32
Darłovia	16:28	22—52
Granit	15:25	22—29
Hubertus	12:30	21—53

Zweryfikowane wyniki:

Wielim — Hubertus 3:0,
Pomorze — Darłovia 3:0.

OZPN Słupsk

Sława — Wybrzeże 2:0
Piast — Start 2:1
Orkan — Stal 2:4
Gryf II — Pogoń 4:2
Żagiel — Brda 1:1
Tęcza — Chrobry 1:5
Skotavia — Garbarnia 2:1

Stal	33:11	53—25
Chrobry	29:15	40—17
Pogoń	28:16	57—30
Brda	28:16	47—28
Garbarnia	27:15	42—17
Skotavia	27:17	42—32
Gryf II	26:18	44—36
Wybrzeże	25:17	34—26
Sława	22:22	32—45
Orkan	18:26	42—40
Start	14:30	25—44
Tęcza	11:33	29—64
Piast	7:33	11—42
Żagiel	7:37	31—60

Zweryfikowane wyniki:
Gryf — Żagiel 0:3,
Piast — Żagiel 0:3,
Gryf — Piast 3:0,
Piast — Orkan 0:3.
Spotkania rozegrane awansem (XXVI kolejka z 17 czerwca br.): Wybrzeże — Żagiel 5:1, Tęcza — Gryf II 0:3, Skotavia — Orkan 1:0, Chrobry — Sława 3:0, Brda — Start 3:0, Pogoń — Stal 4:2. Mecz: Garbarnia — Piast odbędzie się 6 czerwca. **(wim)**

Sport - sport

Coraz więcej emocji!

W drugim dniu indywidualnych mistrzostw Polski seniorów w boksie na ringu hali „Gryfia" wystąpiło 56 zawodników, w tym 6 pięściarzy Czarnych Słupsk i 1 Gwardii Koszalin.

Z naszych reprezentantów w serii porannej najlepiej wypadł występujący w wadze lekkośredniej Jarosław Margas zwyciężając wysoko na punkty Kazimierza Thiede (Stal Stocznia). Był to szybki, twardy pojedynek silnie bijących pięściarzy.
W środę słupską publiczność czekają nie lada emocje, bowiem w ćwierćfinale Margas będzie miał za przeciwnika „króla nokautu" Mirosława Kuźmę (Zawisza). Bydgoszczanin już w drugiej rundzie (rsc) rozprawił się z Markiem Wołkiem (Stal Sanok). Nieco wcześniej walczący w wadze

55 INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA POLSKI SENIORÓW W BOKSIE
SŁUPSK — 1984

piórkowej wychowanek trenera Józefa Mazura — Janusz Wysocki był o krok od sprawienia wielkiej niespodzianki. Jego przeciwnikiem był utytułowany Krzysztof Kosedowski (Legia). Słupszczanin dzięki bardzo dobrej pracy nóg potrafił uniknąć wielu ciosów legionisty, sam często kontratakując. Wygrał I rundę. Ku zaskoczeniu wszystkich obserwujących pojedynek, Wysocki w drugiej rundzie walczył nonszalancko, często opuszczał ręce, co też pozwoliło na skuteczne ataki warszawianina. Dobra końcówka, przy aplauzie publiczności nie miała wpływu na werdykt sędziowski. Zasłużenie wygrał Kosedowski (4:1). Trzeci zawodnik Czarnych występujący w serii porannej Zbigniew Turski (waga lekkopółśrednia) zwyciężył jednogłośnie na punkty Andrzeja Wygonnego (Hetman Zamość) i w ćwierćfinale spotka się z K. Krogulewskim (Olimpia Poznań). Rezultaty walk reprezentantów Pomorza Środkowego walczących w serii wieczornej podajemy na str. 2.
Oto wyniki pozostałych walk: (na pierwszym miejscu zwycięzcy): **waga papierowa** — Ryszard Majdański (Stal Stocznia) — Eugeniusz Kopka (Igloopol), Józef Barciak (Górnik Knurów) — Jan Siekanowicz (Moto Jelcz) 5:0), **piórkowa** — Zbigniew Wyszyński (Pogoń Szczecin) — Andrzej Olechno (Gwardia Białystok) 5:0, Antol Galiszewski (Błękitni Kielce) — Zbigniew Grabowski (Widzew Łódź) 5:0, Janusz Ołdak (Gwardia Wrocław) — Zbigniew Tyszkiewicz (Mazur Ełk) 5:0, **lekkopółśrednia** — Krzysztof Krogulewski (Olimpia Poznań) — Roman Grzywacz (Wybrzeże Gdańsk) 5:0, **lekkośrednia** — Leszek Czarny (Gwardia Wrocław) — Stanisław Łuszczyński (Zawisza) 5:0, Krzysztof Frąszczak (Wybrzeże Gdańsk) — Marek Połchowski (Gwardia Zielona Góra) II runda rsc.
W ostatnich pojedynkach niedzielnej serii wieczornej walk zanotowaliśmy następujące rezultaty: **waga lekkośrednia** — Piotr Rabsztyn (Szombierki) — M. Sajdak (GKS Jastrzębie) 5:0, **średnia**, Henryk Petrich (Legia) — Waldemar Jańczur (Stal Stocznia) 5:0, **półciężka** — Zbigniew Wojciechowicz (BKS Bolesławiec) — Andrzej Pobłocki (Stal Stocznia) 4:1.

Jerzy Raubo

Aleksy Antkiewicz komentuje

Zaproszony do komentowania mistrzostw witam Czytelników „Głosu" i wszystkich sympatyków boksu. Jestem przekonany, że będą to mistrzostwa ciekawe i udane.
Pierwsze walki nie mogły zachwycić, bo wszyscy są jeszcze spięci i każdy z chłopców chce wypaść jak najlepiej. Już w pierwszej odsłonie byliśmy o krok od jednej, czy dwóch niespodzianek i to dużego kalibru. Faworyci: Zbyszek Raubo i Henryk Petrich — wygrali, co nie jest prawem serii.
Wczoraj raz jeszcze zwyciężył faworyt, ale dla tej jednej walki Krzysztofa Kosedowskiego z „naszym" Januszem Wysockim warto było dwa dni czekać. To był naprawdę obustronnie bardzo dobry i szybki pojedynek. Janusz przegrał, ale zademonstrował duże możliwości i jeżeli tylko będzie chciał poważnie traktować sport — przyszłość rysuje się przed nim obiecująco. Wygrali: Andrzej Zaniewicz, Zbyszek Turski i Jarek Margas. Kibiców oczekuje jeszcze wiele emocji i mocnych przeżyć.

Dziś walczą

Seria poranna (godz. 11): **waga kogucia** — S. Zapart (Błękitni Kielce) — B. Danielak (Górnik Knurów), T. Koprowski (Legia) — J. Ciechanowski (Gwardia Koszalin), J. Nytko (Wisła Kraków) — J. Urbaniak (FAM Chełmno), K. Mytych (Wisła) — W. Pławuszewski (Miedź Legnica), **lekkopółśrednia** — Z. Tomasik (Błękitni) — A. Karwecki (Stal Stocznia), A. Kobryń (Gwardia Wrocław) — K. Kotowski (Gwardia Zielona Góra), T. Wijas (GKS Jastrzębie) — H. Rychłowski (Legia), D. Czernij (Stal Rzeszów) — M. Kozak (Avia Świdnik), **lekkośrednia** — E. Maj (Wisła) — T. Sawicki (Mazur Ełk), Z. Kłos (Stal Rzeszów) — P. Pałka (Gwardia Warszawa), A. Krysiak (Igloopol Dębica) — J. Kaczmarek (Gwardia Łódź), Z. Urbaniak (Sokół Piła) — P. Rabsztyn (Szombierki Bytom), **ciężka** — R. Chmiel (Gwardia Zielona Góra) — W. Idyła (Górnik Sosnowiec), St. Moneta (Turów Zgorzelec) — **Z. Ejsmont** (Czarni).

Seria wieczorna (godz. 18): **lekka** — D. Kosedowski (Legia) — M. Zieliński (Stal Rzeszów), B. Goliński (Stal Stocznia) — Z. Sulima (Mazur Ełk), T. Winiarski (Wisła) — M. Dobosz (Gwardia Warszawa), P. Marcinkowski (Gwardia Warszawa) — W. Gosiewski (Górnik Knurów), **półśrednia** — A. Piwowarski (Carbo Gliwice) — K. Kucharzewski (Gwardia Wrocław), W. Rabęda (Górnik Sosnowiec) — **J. Kowalewski** (Czarni), K. Kowalski (Avia Świdnik) — K. Szczerba (Stoczniowiec Gd.), W. Gut (Szombierki Bytom) — T. Drewing (Stoczniowiec Gdańsk), **średnia — Cz. Dawiec** (Czarni) — M. Cieciera (Gwardia Łódź), A. Majka (Wybrzeże Gdańsk) — K. Migacz (GKS Jastrzębie), W. Pawłowski (Mazur Ełk) — J. Giler (Stal Sanok), L. Łakomy (Olimpia Poznań) — W. Urban (Wisła), **półciężka — E. Misiak** (Czarni) — J. Ozimek (Błękitni), K. Miłowicki (Olimpia Poznań) — M. Ejsmont (Igloopol Dębica), K. Michałowski (GKS Jastrzębie) — K. Buczkowski (Stoczniowiec Gdańsk), G. Pracki (Legia) — Z. Wojciechowicz (BKS Bolesławiec). **(ebuar)**

Przekład: Robert Ginalski

(67)

Kiedy pruli autostradą prowadzącą z Cannes do Nicei, Dunnet zerknął na szybkościomierz. Wskazywał 260 kilometrów na godzinę.
— Można coś powiedzieć? — spytał.
Harlow zerknął na niego w ułamku sekundy. — Ależ oczywiście.
— Jezu Chryste Wszechmogący. Supergwiazdo, jeśli wolisz. Jesteś najlepszym kierowcą na świecie, zapewne najlepszym, jaki kiedykolwiek żył. Ale, do ciężkiej, pieprzonej cholery...
— Bądź łaskaw się nie wyrażać — przerwał mu Harlow uprzejmym tonem. — Za nami siedzi mój przyszły szwagier, jak dotąd nieletni.
— To w taki sposób zarabiasz na życie?
— Cóż, tak. — Podczas gdy przypięty pasami do fotela Dunnet z desperacją i przerażeniem macał dookoła siebie w poszukiwaniu jakiegoś oparcia dla ręki, Harlow zahamował, zredukował bieg, i pełnym poślizgiem na wszystkich czterech kołach z szybkością stu sześćdziesięciu kilometrów na godzinę przeleciał z piskiem opon przez zakręt, który kilku zaledwie kierowców odważyłoby się wziąć setką. — Ale przyznasz mi chyba rację, że lepsze to od pracy.
— Jezus Maria! — Dunnet popadł w otępiałe milczenie i zamknął oczy jak do modlitwy. Najprawdopodobniej zresztą modlił się.
N-204 — szosa pomiędzy Niceą a La Giandola — na odcinku, gdzie łączy się z szosą z Ventimiglia, jest nadzwyczaj kręta, usiana efektownie wyglądającymi serpentynami i miejscami wznosząca się do ponad tysiąca metrów n.p.m., lecz Harlow traktował ją jak autostradę. Teraz już zarówno Dunnet jak i Rory siedzieli z zamkniętymi oczyma; możliwe, że tylko z wyczerpania, lecz najprawdopodobniej woleli nie patrzeć na to, co się dzieje.
Szosa była kompletnie pusta. Przejechali przez Col de Braus, następnie przez Sospel, niedorzecznie wręcz przekraczając dozwoloną szybkość, dalej przez Col de Brouis i dotarli do La Giandola nie napotykając po drodze ani jednego samochodu, co zapewne wyszło z korzyścią dla nerwów kierowcy, który ewentualnie jechałby w przeciwnym kierunku. Następnie skręcili na północ, jadąc przez Saorge, Fontan i wreszcie przez samo miasteczko Tende. Zaraz po przejechaniu Tende Dunnet wstrząsnął się i otworzył oczy.
— Wciąż jeszcze jestem wśród żywych? — zapytał.
— Na to wygląda.
Dunnet przetarł oczy. — Coś ty przed chwilą mówił o swoim przyszłym szwagrze?
— To „przed chwilą" było już dawno temu. — Harlow popadł w zadumę. — Wygląda na to, że ktoś musi sprawować opiekę nad rodziną MacAlpine'ów. A skoro tak, to chyba mogę to robić oficjalnie.
— Ty zakłamany taki a taki. Jesteście zaręczeni?
— No... nie. Jeszcze jej nie poprosiłem. Ale mam dla ciebie dobrą wiadomość, Alexis. Ty będziesz prowadził ten wóz z powrotem do Vignolles, a ja będę spał snem sprawiedliwego. Na tylnym siedzeniu, z Mary u boku.
— Jeszcze jej nawet nie poprosiłeś o rękę, a teraz jesteś pewien, że im ją odbierzesz. — Dunnet spojrzał na Harlowa z niedowierzaniem i potrząsnął głową. — Johnny Harlow, jesteś najbardziej aroganckim człowiekiem, jakiego znam.
— Proszę nie obrażać mojego przyszłego szwagra, panie Dunnet — Rory odezwał się sennym głosem z tylnego siedzenia. — A przy okazji, panie Harlow, jeżeli mam zostać pańskim szwagrem, to czy mogę mówić do pana „Johnny"?
Harlow uśmiechnął się. — Możesz się do mnie zwracać, jak ci się podoba, byleby tylko z należnym szacunkiem i respektem.
— Tak jest, panie Harlow. Znaczy się, Johnny. — Nagle jego głos przestał być senny. — Hej, widzicie to samo co ja?
W oddali widać było światła samochodu, pokonującego zdradliwe serpentyny na dolnym odcinku Col de Tende.

— Widzę ich już od dłuższego czasu. Tracchia.
— Skąd wiesz? — Dunnet zerknął na niego.

— Z dwóch powodów — Harlow dwukrotnie zredukował biegi, podchodząc do pierwszego wirażu. — W całej Europie nie ma nawet pół tuzina ludzi, którzy potrafią prowadzić samochód w taki sposób jak tamten. — Zredukował jeszcze jeden bieg i poślizgiem przeleciał przez zakręt, ze spokojem człowieka, siedzącego na kościelnej ławce. — Pokażcie znawcy sztuki pięćdziesiąt różnych obrazów, a natychmiast wam powie, kto je malował. Nie mówię o czymś tak skrajnie odmiennym jak Rembrandt i Renoir. Mówię o obrazach malarzy z tej samej szkoły. Ja poznam technikę prowadzenia samochodu każdego kierowcy Formuły I na świecie. Zresztą, kierowców Grand Prix jest mniej niż malarzy. Tracchia ma zwyczaj lekko wytracać szybkość przed zakrętem i gwałtownie przyspieszać na wirażu. — Wśród pisku protestujących opon wprowadził Ferrari w kolejny zakręt. — To Tracchia.

Faktycznie był to Tracchia. Siedzący obok niego Jacobson z obawą wyglądał przez tylną szybę. — Z tyłu ktoś się zbliża.

c.d.n.

GŁOS POMORZA
Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
Redaguje zespół, ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin.

● Telefony: centrala 279-21 (łączy ze wszystkimi działami), sekretariat nacz. redaktora 226-93; z-ca nacz. red. 233-09; sekretarz redakcji 245-59, publicyści: 251-14, 251-57, 251-40; dział sportowy 243-53; reporterzy 251-01 (dział sportowy w niedzielę 246-51); dział miejsko-terenowy 224-95; dział łączności z czytelnikami 250-05. Teleks 0532275.

● Oddział redakcji w Słupsku, ul. Sienkiewicza 20, 76-201, tel. 51-95 (sekretariat — dział ogłoszeń) 54-66, 24-56. Teleks 0532213.

● Biuro ogłoszeń — ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91. Za treść ogłoszeń redakcja odpowiedzialności nie bierze.

● Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch" oraz urzędy pocztowe.

● Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa—Książka—Ruch", Koszalin, ul. Pawła Findera 27a, centrala telefoniczna 240-27. Teleks 0532264.

● Druk: RSW „Prasa—Książka—Ruch" Prasowe Zakłady Graficzne w Koszalinie.

C-14

W miniony czwartek, 10 maja nie trzeba było szkolnego dzwonka, by zwołać na godz. 8 abiturientów wszystkich szkół województwa słupskiego. W udekorowanych aulach, zasiadło do pisemnego egzaminu z języka polskiego 573 uczniów liceów ogólnokształcących i 768 ze szkół zawodowych. Niewiele młodzieży zrezygnowało, bądź odłożyło z jakichś względów egzamin dojrzałości.

Matury

Na wyróżnienie w tegorocznych pisemnych maturach zasługiwały tematy przejrzyste w formule, przystające do wiedzy przyswojonej przez uczniów, przy tym dość oryginalne. Jak poinformował nas starszy wizytator Kuratorium Oświaty i Wychowania Ryszard Skoczylas, taka opinia dotyczyła zwłaszcza języka polskiego i biologii. Poświadczyli to piszący, podejmując z tych przedmiotów wszystkie propozycje ministerstwa.

Z języka polskiego młodzieży licealnej, poza profilem humanistycznym oraz ze szkół zawodowych dano do wyboru następujące: *„Odrodzenie i Oświecenie — dwie epoki poszukiwań prawdy o człowieku i świecie"*, *„Krytyka wad narodowych w bajkach, satyrach i komedii okresu Oświecenia oraz znanych ci dramatach Młodej Polski"*, *„Pierwszym obowiązkiem jest praca — rozwiń tę myśl Stanisława Staszica na podstawie poznanych utworów Bolesława Prusa, Stefana Żeromskiego i Marii Dąbrowskiej"*. Pierwszy temat pisało 525 osób, drugi 317, trzeci — 443. Odmienny zestaw przypadł abiturientom klas humanistycznych, jakie prowadziły I i II LO w Słupsku. Z tej 56-osobowej grupy licealistów, 28 osób, podjęło temat: *„Bolesna prawda o własnym narodzie i zapytanie o przyszłość ojczyzny w dramatach: „Dziady cz. III" A. Mickiewicza i „Wesele" S. Wyspiańskiego"*. 25 uczniów zdecydowało się na odpowiedź: *Jakie pierwiastki humanistyczne twórczości J. Kochanowskiego stanowią trwałe wartości literackiego dorobku"*. Pozostali złożyli prace z tematu *„Dramat współczesny jako wyraz niepokojów i dążeń człowieka drugiej połowy XX w. Na przykładzie utworów literatury polskiej i obcej"*.

W drugim dniu matur odbył się sprawdzian pisemny z biologii, historii, języka rosyjskiego i matematyki. Abiturienci wszystkich szkół zawodowych pisali egzamin z matematyki. Ten przedmiot królował też w klasach LO o profilu matematyczno-fizycznym. Wśród liceów ogólnokształcących, uczniowie pięciu szkół wybrali biologię, trzech — historię. Obydwa — zdawano w Studium Wychowania Przedszkolnego. Jedna klasa LO nr 1 w Słupsku złożyła egzamin z języka rosyjskiego.

Zdającym historię najmniej przypadł do gustu temat: *„Walka papiestwa z cesarstwem o hegemonię ideologiczną i polityczną w Europie w XI w."*. Zdecydowały się nań zaledwie 3 osoby. O *„Polityce zagranicznej Drugiej Rzeczypospolitej ze szczególnym uwzględnieniem rządów sanacyjnych"* pisało 17 uczniów. Najwięcej — 41 abiturientów — podjęło się wypowiedzi na temat: *„Charakterystyki programów dwóch głównych obozów politycznych ukształtowanych w okresie walki narodu polskiego z okupantem hitlerowskim"*.
Egzamin z języka rosyjskiego, do którego przystąpiło 23 abiturientów, składał się z trzech części.
W tym samym terminie, co młodzież, zdawali pisemne matury abiturienci szkół średnich dla pracujących. Spośród dopuszczonych, do egzaminów zdecydowało się przystąpić tylko 25 procent. **(mim)**

Kombatanckie święto

Sławno. W sali kina „Sława" odbyło się uroczyste zebranie członków zbowidowskiej organizacji z okazji Dnia Zwycięstwa. 13 bojownikom o wolność i demokrację uczestnikom walk z hitlerowskim najeźdźcą, wręczono medale „Za udział w wojnie obronnej 1939". Zmarłego niedawno por. rez. **Ryszarda Szybińskiego** uhonorowano pośmiertnie Warszawskim Krzyżem Powstańczym, przekazując to odznaczenie jego córce. 4 weteranów II wojny światowej otrzymało nominacje na wyższe stopnie podoficerskie.

W godzinach popołudniowych na plac Zwycięstwa przybyły delegacje miejscowych zakładów pracy i szkół oraz 360-osobowa grupa kombatantów. Zbowidowcy, rodzinnicy, uczniowie i nauczyciele udali się pod pomnik Poległych Żołnierzy — Wyzwolicieli, gdzie prezes ZMG ZBoWiD **Antoni Sikorski** wygłosił okolicznościowe przemówienie, w trakcie którego zaprezentował sylwetki 20 członków Związku zasłużonych w walkach z hitlerowcami od Westerplatte aż po Berlin. Uroczystość zakończył apel poległych i składanie kwiatów na mogiłach żołnierskich. **(jot-el)**

Porady dla związkowców

We wtorki i piątki w godz. 8—11.30, bezpłatnych porad z zakresu prawa pracy i in. udziela związkowcom w Słupskiem radca prawny Wojewódzkiej Komisji Współpracy Związków Zawodowych.
Z usług prawnika można korzystać zarówno w miejscu — w siedzibie Komisji (Słupsk, ul. Pawła Findera 2), jak i telefonicznie (tel. 77-31 lub 52-01 wewn. 317). **(jot-el)**

15 MAJA
WTOREK
ZOFII, JANA

Telefony

SŁUPSK: 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe (filia przy ul. Banacha — tel. 88-302) — g. 18—7, Informacja Kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77-003, Pawła Findera, tel. 47-16; LĘBORK — Apteka nr 77-006, ul. Pokoju 4, tel. 211-52.

Teatr

SŁUPSK — Teatr Lalki „Tęcza" — godz. 10 i 12.30: „Królewna i echo"; GDYNIA — Teatr Muzyczny — godzina 19: „Kompot"

Kino

SŁUPSK

MILENIUM — Ucieczka z Alcatraz (USA, l. 15) — g. 15.30, 17.45 i 20
POLONIA — Filip z konopi (kom. pol.) — g. 15.30 i 17.45 oraz: Dom Świętego Kazimierza (pol., l. 15 o Norwidzie) — g. 20
DELTA (Rędzikowo) — Rejs do Singapuru (rum., l. 12)
BYTÓW — Krewniacy (radz., l. 15)
CZARNE: PRZODOWNIK — Duch (USA, l. 15) pan.; WIARUS — Słona róża (pol., l. 15)
DAMNICA — Zakochany na własne życzenie (radz., l. 12)
DEBRZNO: KLUBOWE — Cena strachu (USA, l. 18); PIONIER — Haracz szarego dnia (pol., l. 15)
DĘBNICA KASZUBSKA — Goście z galaktyki Arkana (jug.-CSRS, l. 12)
KĘPICE — Toto Lotek 82 (radz.)
LĘBORK: FREGATA — Żandarm w Nowym Jorku (franc.) pan. oraz: Vabank (pol., l. 15)
ŁEBA — Czas Apokalipsy (USA, l. 18)
MIASTKO — Jeśli się odnajdziemy (pol., l. 12)
PRZECHLEWO — Żółta róża (rum., l. 12)
SIEMIROWICE — W obronie własnej (pol., l. 18)
SŁAWNO — Dziewczyna i taksówkarz (rum., l. 12)
USTKA — Tootsie (USA, l. 15)

Podajemy na podstawie informacji OPRF!

Ustka. Jeszcze wprawdzie nie sezon, ale już liczni spacerowicze korzystając z ładnej pogody odwiedzają ustecki deptak. Wypoczywają tutaj także słupszczanie, którzy w każdą słoneczną sobotę i niedzielę chętnie przyjeżdżają nad morze. **(ce)**

Fot. Zbigniew Bielecki

Obok ringu

Przygotowanie imprezy najwięcej kosztuje organizatorów. Wszystko wprawdzie przebiega zgodnie z planem, niemniej mogą zdarzyć się niespodzianki. Pierwsze zakłócenie: psuje się polaroid — sprowadzona specjalnie z Warszawy aparatura do natychmiastowego wykonania zdjęć twarzy i wizytówek ludzi z komitetu organizacyjnego, zawodników, trenerów, działaczy..., którzy nie będą legitymowali się przy wejściu biletem. Trzeba zrobić około 500 kart identyfikacyjnych. W sobotę polaroid działa. Pod gmach SOSiR podjeżdżają samochody z przepustkami za szybą. Na froncie — ogromnych rozmiarów napis Gryfia. Miasto ubarwiają flagi, emblematy, plakaty związane z imprezą, grafika Mirosława Jarugi zdobiąca plakat, powtarza się na innych materiałach wydanych z okazji mistrzostw bokserskich.

Pierwsi goście pojawiają się w piątek: 3 ekipy z Wrocławia, Bydgoszczy i Torunia. Wieczorem w hotelu „Piast" melduje się red. Jerzy Piskor ze „Sportu". Przyjazd zapowiedziało ponad 20 dziennikarzy. Jest naczelny „Boksu" Lucjan Olszewski. Jan Wojdyga z „Przeglądu Sportowego", Marek Serafin z „Trybuny Ludu", Janusz Pindera ze „Sztandaru Młodych" i dziennikarze lokalnej prasy, Zbigniew Smarzewski, Andrzej Koziorowski i Jerzy Kulej zjadą na półfinały. Transmisja telewizyjna będzie niestety z poślizgiem.

Pierwsze spotkanie ekip towarzyszących pięściarzom odbywa się w sobotę wieczorem. Konferencji technicznej i losowaniu przewodzi sędzia główny 55 Mistrzostw, wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego Bolesław Idziak. To już właściwie początek. Gorąca atmosfera sali.
Pierwsze starcia gromadzą komplet widzów.

Zawieszona pod sufitem „Omega" oznajmia światłem rozpoczęcie pierwszej rundy. **(mim)**

W kolejce po butle

Bolesławice. Od ósmej rano — skarżą się czytelnicy — w punkcie CPN pod Bolesławicami ustawia się kolejka po gaz. Klienci punktu zgłaszają wniosek, by usprawnić obsługę. Bywa, że po jedną 4—5 kilogramową turystyczną butlę gazu trzeba czekać po 4 godziny w kolejce. Niektórzy klienci zmuszeni są... brać wolne dni w zakładzie pracy, by ustawić się w kolejkę pod punktem CPN. Niezadowolenie budzi fakt, iż obsługa punktu napełnia nieraz po 10—15 butli jednemu klientowi, a pozostali czekają. Zrozumiałe jest, że hodowcy, rzemieślnicy, producenci potrzebują więcej gazu bezprzewodowego, niemniej mogą realizować swój zakup w kilku ratach a nie zaopatrywać się od razu na całe półrocze. Mamy nadzieję, iż dyrekcja CPN zainteresuje się usprawnieniem sprzedaży gazu i nieco rozładuje męczące kolejki.

(ce)

Budują strzelnicę

Potęgowo. Niedawno Zarząd Gminny LOK podjął, z inicjatywy prezesa Zbigniewa Domaszka, uchwałę o budowie w tej wsi — w czynie społecznym, strzelnicy sportowej. Koszt przedsięwzięcia szacowany jest na ponad 2 mln zł. Wartość wykonywanych dotychczas prac ziemnych i budowlano-inwestycyjnych przekroczyła już 500 tys. zł. Największy wkład wnoszą w realizacji wspomnianej inwestycji Karol Nesterowicz i Marian Smiliński.

(jot-el)

Nie chcemy garaży!

Słupsk. *Prosimy o spowodowanie natychmiastowego wstrzymania budowy garaży na naszej posesji — piszą mieszkańcy domu nr 34 przy ul. Kopernika. — Zezwolenie wydał Urząd Miejski. Na terenie naszej posesji znajdują się: warsztaty szkoleniowe Zakładu Doskonalenia Zawodowego wraz z punktem usługowym reperacji samochodów, garaże blaszaki, barakowóz, dwa garaże prywatne, garaże blaszaki przeznaczone na magazynek. Obecnie buduje się jeszcze kotłownię, która będzie przylegać do ściany szczytowej naszego budynku. Dlaczego nie uwzględnio no interesów lokatorów wydając decyzję na budowę kolejnych garaży?! Nasze dzieci nie mają się gdzie bawić, posesja zabudowana tak licznymi garażami jest — siłą rzeczy — zaniedbana.*
Podjęliśmy interwencję. Jak poinformował redakcję architekt miejski, powodem wydania decyzji z Wydziału Architektury Urzędu Miejskiego jest potrzeba przeniesienia garaży z posesji przy ul. Staszica 2. Aby nie ponieśli uszczerbku właściciele relokowanych garaży, trzeba było szukać lokalizacji w najbliższym otoczeniu. Wydział Architektury zapewnia, że wszelkie wymogi sanitarne i ochrony środowiska są respektowane. Decyzję pozytywnie zaopiniował Komitet Osiedlowy i Zakład Gospodarki Mieszkaniowej... Czy mieszkańcy domu nr 34 rzeczywiście nie mają nic do powiedzenia w sprawie? Czy uczestniczyli w posiedzeniu Komitetu Blokowego?

(ce)

Spotkania przedwyborcze

Dzisiaj, 15 bm. dalszy ciąg spotkań kandydatów na radnych z wyborcami. **Ustka:** godz. 17 — w Miejskim Domu Kultury. **Kołczygłowy** — godz. 14 — w PPSB i o godz. 19 — w Kołczygłowach.

(a)

Imprezy młodzieżowe

Miastko. Odbyły się tu masowe biegi zwycięstwa o puchar dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wzięło w nich udział 570 uczennic i uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Miasteckiem.
A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji biegowych: 1000 m dziewcząt z klasy V i VI — Anna Maślak, Lidia Wazyliszyn i Iwona Kuniszewska z SP nr 2 w Miastku, 1200 m dziewcząt z klas VII i VIII — Beata Cacko z Piaszczyny, Alicja Chrzanowska z Miłocic i Barbara Kiełpińska z miasteckiej „dwójki", 1500 m dziewcząt ze szkół ponadpodstawowych — Bożena Bulczak, Bożena Lipińska i Bożena Fryk z Zespołu Szkół Mechanicznych w Miastku, 1200 m chłopców z klas V i VI — Robert Krajewski, Leszek Szewmin (Państwowy Zakład Wychowawczy w Tursku) i Marian Dorawa (SP nr 1 w Miastku), 1500 m chłopców z klas VII i VIII — Henryk Rogala (Dretyń), Zdzisław Otowicz (Miłocice) i Jacek Gostomski (Piaszczyna), 2000 m chłopców ze szkół ponadpodstawowych — Stanisław Dorawa, Zbigniew Topka i Zbigniew Wasilonek (Zespół Szkół Mechanicznych w Miastku).

Biegi zwycięstwa

W klasyfikacji drużynowej na czołowych miejscach uplasowały się ekipy młodych przełajowców z miasteckiej „Dwójki", „jedynki" i SP w Piaszczynie (pion I) oraz Zespołu Szkół Mechanicznych w Miastku, Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Łodzieży i miasteckiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących (pion II). Najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, a zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdej z sześciu konkurencji biegowych — dyplomy i upominki rzeczowe ufundowane przez OSiR.

Tego samego dnia kierownictwo Ośrodka Sportu i Rekreacji zorganizowało również wielobój sprawnościowy młodzieży szkolnej. Wśród uczniów szkół podstawowych bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci miasteckiej „dwójki" i „jedynki", natomiast w kategorii uczniów szkół ponadpodstawowych zwyciężyli członkowie SKS Zespołu Szkół Mechanicznych w Miastku przed swymi rywalami z Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Łodzieży i miasteckiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

Ekipy wieloboistów z SP nr 2 i ZSM nagrodzili gospodarze imprezy pucharami, pozostałych zaś honorowymi dyplomami i plakietkami. **(jot-el)**

Tańsze towary na kiermaszu w Słupsku

Ku zadowoleniu handlu i klienta

Słupsk. Przedsiębiorstwa i organizacje handlowe kontynuują wiosenną wyprzedaż towarów. W minioną sobotę i niedzielę słupszczanie gromadnie odwiedzili kiermasz zorganizowany przy ul. Starzyńskiego przez PSS „Społem".

Mimo wietrznej i brzydkiej pogody ruch wokół stoisk panował duży, chociaż afisze informowały, iż kiermasz będzie trwał dwa dni od 10 do 16. Wreszcie otwarto „podwoje". Na kiermaszowych ladach wyłożono artykuły dziewiarskie, konfekcję, obuwie męskie, damskie chodaki, wyroby kaletnicze, tzw. chemię gospodarczą i zabawki. Panowie rozchwytywali obuwie. Nic dziwnego, różnica w cenach zasadnicza. Zimą para butów kosztowała 1100 złotych na kiermaszu — 680. Panie ustawiały się po skórzane torebki. Radość i zadowolenie: kosztowały 2.400, na kiermaszu tylko 1.400 złotych. Oszczędność przede wszystkim. I tak wiele złotówek z budżetu rodzinnego zostało „uratowanych" bowiem zamiast płacić za sweterek 580 złotych praktyczna mama udała się na kiermasz i zapłaciła tylko 240 zł. Obniżka cen była dość znaczna, wahała się w granicach 30—60 procent.
Czy handlowcy — organizatorzy kiermaszu są równie usatysfakcjonowani?
— Mamy satysfakcję, że klienci zrobili dobre zakupy — mówi Ludwik Piórkowski kierujący działem organizacji i techniki sprzedaży w PSS. — **Dla nas korzyść, nie będziemy ponosić dość znacznych kosztów przechowywania towarów do następnej zimy. Od posiadania zapasów — jak wiadomo — płaci się odsetki. Zatem taka polityka jaką zaczęto stosować w przedsiębiorstwach działa uzdrawiająco na handel. Poza tym opróżniły się magazyny i półki sklepowe, można już układać towary na sezon letni. Z satysfakcją mogę już powiedzieć, że przez dwa dni osiągnęliśmy na kiermaszu obrót w wysokości około miliona złotych. Sprzedaliśmy 60 procent wystawionych towarów. To dużo. Będziemy w przyszłości organizować podobne imprezy. Jesienią urządzimy w tym samym miejscu cykl kiermaszów.**
Dwa dni starań i wysiłku handlowców, szczególnie pracowników sekcji sprzedaży artykułów przemysłowych i działu organizacji i techniki sprzedaży PSS „Społem" nie poszły na marne. Zadbano także o odpowiednią reklamę i oprawę.

(ce)

Prezentujemy kandydatów na radnych

Status uzdrowiska zobowiązuje

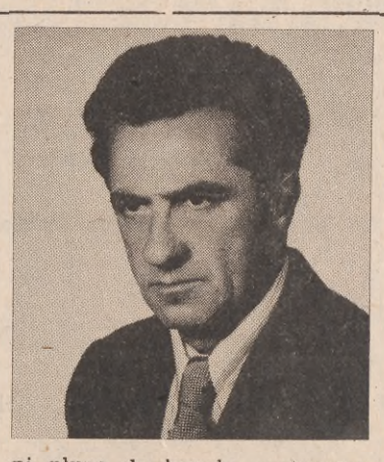

Ustka. **Ryszard Rymarz obsługuje urządzenia dźwigowe w Przedsiębiorstwie Połowów i Usług Rybackich „Korab". Jest sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej przy Armatorskim Ośrodku Remontowym, członkiem egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR, społecznym inspektorem bhp.**

— Byłem radnym: jedną kadencję w MRN, dwie kadencje w WRN. Działałem w Komisji Ochrony Środowiska, Ochrony Zdrowia i Spraw Socjalnych. Ustka ma status uzdrowiska, a to zobowiązuje. Na spotkaniach naszej komisji walczyliśmy między innymi o to, by miasto było rzeczywiście uzdrowiskowe, z czystym powietrzem, dobrą wodą, czystym basenem portowym, rzeką. Doprowadziliśmy wspólnie do powzięcia decyzji o budowie oczyszczalni ścieków. Jak na razie, nic się tam nie dzieje. Wykonawca już jest — specjalistyczne przedsiębiorstwo z Poznania. Gdybym został radnym, konsekwentnie pilotowałbym sprawę oczyszczalni. Dlaczego tak się uparłem? Nie mogę patrzeć, jak ścieki z „Korabia" i Stoczni płyną do kanału portowego. Pracuję tam, widzę to i wiem, jakie to zagrożenie dla środowiska.
— Uzdrowisko, to także właściwa opieka medyczna, a właściwa opieka może być zorganizowana tylko wtedy, gdy stworzy się warunki. Legendarna już budowa przychodni i szpitala dla Ustki oraz okolicznych wsi dobiega końca. Bardzo powoli się to realizuje. Było tyle terminów oddania do użytku, ostatnio obiecano, że w lipcu bieżącego roku nastąpi ta długo oczekiwana chwila. Lekarze i pacjenci mają obecnie ciężkie warunki. Kolejka do kardiologa ustawia się... na klatce schodowej i w korytarzu, gabinet tego specjalisty jest wielkości komórki. Prześwietlenia wykonuje się z konieczności na przestarzałej aparaturze w bardzo ciasnym pomieszczeniu. Szpital przy ul. Mickiewicza buduje się również bardzo długo.
— Są w Ustce cztery szkoły podstawowe i jedna ogólnokształcąca. Szkoła Podstawowa nr 2 nie ma sali gimnastycznej, budynek stary, adaptowany. Gdyby nie remonty, w których pomaga opiekująca się szkołą załoga „Korabia", chyba przyszłoby obiekt zamknąć. Zajęcia trwają do godziny 17 i dłużej. Koniecznie trzeba w naszym mieście zbudować nową szkołę podstawową. Postulowałbym także, by zwiększono liczbę miejsc przedszkolnych, bowiem nadal są trudności z zapewnieniem opieki wszystkim dzieciom.

— W sprawach handlu, zaopatrzenia nie tylko ja mam wyrobioną opinię. Mieszkańcy Ustki wiedzą, ile jest nieporozumień i swarów o zakupy dokonywane przez kuracjuszy uzdrowiska. Nikt nie ma tym ludziom za złe, że kupują środki higieny osobistej czy słodycze. Dziwi jednak wykupywanie koców, żelazek, garnków, odzieży. Zuboża to rynek lokalny i miejscowi czują się pokrzywdzeni. Jeśli jest uzdrowisko, to albo lepiej zaopatrzyć miasto, albo wydać zakaz sprzedaży artykułów przemysłowych dla kuracjuszy i turystów. W sezonie letnim trzeba zabezpieczyć bezkolizyjne dostawy żywności. Obecnie nie jest z tym najlepiej. Z chlebem są stale kłopoty. Piekarnia PSS „Społem" przy ul. Sprzymierzeńców jest stara, wyeksploatowana. W 1985 roku ma być budowana piekarnia GS. Ale do tej pory należy jakoś zabezpieczyć dostawy chleba, szczególnie na wolne soboty i niedziele.

— Wchodzi w życie nowa ustawa o radach narodowych. Będą miały większe kompetencje, uzyskają uprawnienia do dzielenia funduszy. Przed przyszłymi radnymi stoi wiele trudnych zadań. Uważam, że każdy z kandydujących jest świadom tego i tak jak ja chce poświęcić swój czas, zaangażowanie dla miasta i województwa.

Rozmawiała:
Ewa Czinke